№ 227. Piątek, 26 Października (7 Listopada) 1873. № 227.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W sobotę, 27 października (8 listopada). — św. Nestora lietop.
W niedzielę, 28 paźd. (9 listop.), — św. Terentia mucz.
W poniedziałek, 29 paźd. (10 listopada). — św. Anastasii pr. m.

Słońce wsch. o godz. 7 min. 7; zach. o godz. 4 min. 20.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 25 Października (6 Listopada) 1873 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celejusza.	Wilgoć %.	Kierunek wiatru.
g. 7	747.1	+ 8.1	98	poł.-zachodni.
1	744.4	+ 16.6	67	poł.-wschodni.
9	742.7	+ 13.8	70	poł.-zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W sobotę, 27 października (8 listopada). — św. Gotfryda.
W niedzielę, 28 paźd. (9 listopada), — św. Teodora męcz.
W poniedziałek, 29 paźdz (10 listopada), — św. Andrzeja z Aw.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 2.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, z powodu upływającego w dniu 21 października r. b. stuletniego jubileuszu Instytutu Górniczego, Najmiłościwiej raczył zaszczycić Instytut Najwyższym dyplomem, w którym jest powiedziane:

Najwyższy Dyplom do Instytutu Górniczego.

Błogosławionej pamięci Cesarzowa Katarzyna II, dnia 21 października 1773 roku, rozkazała założyć w St. Petersburgu Szkołę Górniczą, w celu dostarczenia zakładom górniczym i górnictwu biegłych kierowników.

Od tego czasu górnictwu ruskiemu dana była możność posuwania się samoistnie drogą do udoskonalenia. Do przedsiębierczości i wytrwałości pierwszych założycieli górnictwa w naszej ojczyznie dołączyła się potęga umiejętności i sztuki technicznej, która postawiła ruskie górnictwo, jak dowiodły międzynarodowe współubiegania się, na wysokości współczesnych wymagań.

Przyjemnie Nam, w dniu nadeszłego dziś stuletniego jubileuszu Instytutu Górniczego, przypomnić działalność wychowańców Szkoły Górniczej, Górniczego Korpusu Kadetów i Instytutu Korpusu Inżynierów Górniczych, którzy pomogli do rozwoju w Rosji górnictwa: przez zbadanie budowy i składu gruntu Cesarstwa, wzbogacenie techniki za pomocą własnych wynalazków w tych częściach sztuki górniczej, które najbardziej właściwe są Rosji, i prace pod względem zarządzania rządowemi zakładami górniczemi. Zakłady te, zaopatrując armję i flotę w działa, pociski, broń sieczną i przyrządy bojowe, nie mało przyczyniły się do powodzenia armji ruskiej w licznych wojnach.

Wytknięte przez Nas i wprowadzane obecnie w wykonanie przekształcenia ekonomji państwowej, oraz potrzeby udoskonalonego uzbrojenia bojowego, otwierają ruskiemu górnictwu nowe pole działalności, a stanowi inżynierów górniczych—nową sposobność okazania gorliwości w służbie Nam i Ojczyznie. Spodziewamy się że Instytut Górniczy i w przyszłości będzie przysposabiał osoby, które, kierując się uczuciami przywiązania do Tronu, życzeniem pomyślności Rosji i zamiłowaniem swej specjalności, staną się godnymi wykonawcami Naszych zamierzeń i nie przestaną pracować w celu kwitnięcia górnictwa krajowego.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEXANDER."

Liwadja,
9 października 1873 roku.

—

* Prezydent miasta Kijowa, P. P. *Demidow książę San-Donato*, dowiedziawszy się, że Minister Oświecenia Publicznego, przy zwiedzaniu Uniwersytetu św. Włodzimierza, był uderzony widokiem ostatecznego ubóstwa większej części studentów tego Uniwersytetu, wniósł do Ministerstwa Oświecenia Publicznego deklarację o gotowości swej dożywotnio ofiarować po dwa tysiące rubli rocznie na wsparcie dla tych studentów, które to pieniądze obowiązuje się składać zwierzchności uniwersyteckiej we wrześniu corocznie, poczynając od roku bieżącego.

Najjaśniejszy Pan, na najpoddańniejszem przedstawieniu Zarządzającego Ministerstwem Oświecenia Publicznego w tym przedmiocie, raczył 8 października r. b., w Liwadji, Własnoręcznie nakreślić: „*Podziękować*".

—

* Przez uchwałę Komitetu Ministrów, Najwyżej zatwierdzoną 21 września roku bieżącego, zdecydowano, sześciomiesięczny termin od dnia zatwierdzenia Ustawy „Warszawskiego Towarzystwa Budowlanego", oznaczony w tejże Ustawie do zapisywania się na akcje Towarzystwa, przedłużyć jeszcze na trzy miesiące, to jest do 30 grudnia roku bieżącego, z odpowiednim przedłużeniem terminu, oznaczonego do całkowitej spłaty akcij.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Górnictwa, 21 października r. b. mianowany został, członek Rady Państwa, jenerał-piechoty, jenerał-adjutant *Czewkin*—honorowym członkiem Rady Instytutu Górniczego.

—

* W ukazie Najwyższym z dnia 15 sierpnia 1873 r. powiedziano: Na mocy ukazu Jego Cesarskiej Mości, Senat rządzący wysłuchał raportu Zarządzającego Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, z dnia 4 sierpnia 1873 roku Nr. 1860, treści następującej: Najjaśniejszy Pan, Najmiłościwiej rozkazać raczył: wdowę po byłym Członku Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego *hrabinę Wandę Potocką* i Komisarza Policji warszawskiej podpułkownika *Brodowskiego*, wyłączyć z pod działania Najwyższego Rozkazu z 10 grudnia 1865 roku, wzbraniającego osobom pochodzenia polskiego, nabywać majątki obywatelskie w kraju zachodnim.—O takowej łasce Monarszej, zakomunikowanej przez Głównego Naczelnika III wydziału własnej Jego Cesarskiej Mości kancelarji, Zarządzający Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, donosi Senatowi rządzącemu.

—

Okólnik Zarządzającego Ministerstwem Spraw Wewnętrznych do Naczelników Gubernji.

(*12 października 1873 roku, № 6,124*)

W celu pomagania do właściwego i jednakowego pojmowania Najwyżej zatwierdzonej 16 czerwca 1870 roku Ustawy Miejskiej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w tymże roku wydało tę Ustawę z niezbędnemi do każdego artykułu objaśnieniami, na wzór tego, jak wydane były nowe Ustawy Sądowe.

Ze względu, że pomienione wydanie stanowi własność Ministerstwa, i że ze szkodą dla tego wydania ukazało się już w handlu prywatne wydanie Ustawy Miejskiej, zawierające w sobie częściowe wyciągi z wydania Ministerstwa, mam honor najuprzejmiej prosić cię, szanowny panie, o wydanie właściwego rozporządzenia w celu oznajmienia wszystkim drukarniom, znajdującym się w powierzonej panu gubernji, iż przedruk wypuszczonego obecnie drugiego poprawionego i uzupełnionego wydania ustawy Miejskiej z motywami, jest niedozwolony.

Ustawa Dobrzelińskiego Stowarzyszenia cukrowni.

(*Najwyżej zatwierdzona 3 sierpnia 1873 r.*)

Cel założenia Stowarzyszenia, jego prawa i obowiązki.

§ 1. Dla utrzymania i rozszerzenia czynności cukrowni Dobrzelin, znajdującej się w gubernji warszawskiej i należącej do wymienionych w uwadze 1-ej osób, zakłada się Stowarzyszenie udziałowe pod nazwą: „Dobrzelińskie Stowarzyszenie cukrowni."

Uwaga 1-a. Założycielami Stowarzyszenia są: bankier warszawski Jan Bloch, Adam Boniecki, Edward Frankenstein, Włodzimierz Grotowski i książę Henryk Woroniecki.

Uwaga 2-a. Ustąpienie, przed utworzeniem Stowarzyszenia, przez założycieli innym osobom swych praw i obowiązków względem Stowarzyszenia, przyłączenie nowych założycieli i wyłączenie z liczby założycieli którejkolwiek z wymienionych w niniejszej Ustawie osób, dopuszczają się nie inaczej, jak po wyjednaniu za każdym razem upoważnienia Rządu drogą ustanowioną.

§ 2. Wymieniona w poprzednim paragrafie cukrownia, z wszystkiemi należącemi do niej gruntami, fabrycznemi i mieszkalnemi zabudowaniami, maszynami, przyrządami, zapasami i innem mieniem, ustępuje się, na zasadzie prawnej, przez teraźniejszych właścicieli na własność Stowarzyszenia, według należytych planu, opisu i oszacowania. Ostateczne oznaczenie ceny całego pomienionego majątku, zależy od uznania pierwszego Ogólnego Zebrania właścicieli udziałów, prawnie doszłego do skutku.

§ 3. Nabycie pomienionego majątku przez Stowarzyszenie i przepisanie na imię Stowarzyszenia, odbywa się z zachowaniem obowiązujących w tym przedmiocie przepisów prawa, z otrzymaniem od właścicieli aktów hypotecznych nieruchomości na imię Stowarzyszenia.

§ 4. Stowarzyszeniu nadaje się prawo nabywania na własność, oraz zakładania lub dzierżawienia cukrowni, z nabywaniem dla nich potrzebnej ilości gruntów i lasów, z zachowaniem istniejących postanowień i praw osób prywatnych i z wyjednywaniem w właściwych wypadkach upoważnienia zwierzchności.

§ 5. Stowarzyszenie, jego ajenci i kantory, pod względem opłat gildyjnych, podatków za prawo handlu, opłat celnych, stęplowych i innych ogólnych i miejscowych, podlegają wszystkim przepisom i postanowieniom tak ogólnym jak i dotyczącym przedsiębierstw Stowarzyszenia, obecnie w Cesarstwie obowiązującym, oraz tym, jakie w przyszłości w tym przedmiocie będą wydane.

§ 6. Ogłoszenia Stowarzyszenia, we wszystkich wskazanych w prawie i niniejszej Ustawie wypadkach, robią się w *Gońcu Urzędowym*, dziennikach obydwóch stolic i *Dzienniku Warszawskim*, z zachowaniem ustanowionych przepisów.

Kapitał Stowarzyszenia, udziały, prawa i obowązki ich posiadaczy, obligacje.

§ 7. Zakładowy kapitał Stowarzyszenia oznacza się *ośmset tysięcy rubli*, podzielonych na *tysiąc sześćset* udziałów, *po pięćset rubli* każdy. Cała oznaczona ilość udziałów dzieli się pomiędzy założycieli i zaproszone przez nich do udziału w przedsiębierstwie osoby, za wzajemnem porozumieniem, z wniesieniem w ciągu *trzech* miesięcy od dnia zatwierdzenia Ustawy przypadających za udziały pieniędzy całkowicie, bez rozkładu na raty. Następnie Stowarzyszenie rozpoczyna swe czynności. W razie niewykonania tego, Stowarzyszenie uznaje się za niedoszłe do skutku.

§ 8. O założeniu Stowarzyszenia i otwarciu jego działań ogłasza się do wiadomości publicznej.

§ 9. Następnie przy rozszerzeniu czynności Stowarzyszenia, takowe może, po całkowitem spłaceniu udziałów, wypuszczonych pierwiastkowo, powiększyć swój kapitał za pomocą emisji dodatkowych udziałów, po poprzedniej cenie; lecz nie inaczej, jak w skutku postanowienia Ogólnego Zebrania właścicieli udziałów i za osobnem za każdym razem upoważnieniem Rządu, drogą przezeń zatwierdzoną.

§ 10. Przy następnych emisjach dodatkowych udziałów, pierwszeństwo do ich nabycia mają właściele pierwiastkowych udziałów Stowarzyszenia odpowiednio do liczby posiadanych przez nich udziałów; jeżeli zaś udziały nowej emisji nie będą rozebrane całkowicie przez właścicieli pierwotnych udziałów, to na pozostałą z nich część otwierają się, za upoważnieniem Ministra Finansów i na warunkach, podlegających poprzedniemu jego zatwierdzeniu, publiczne zapisy.

§ 11. Na udziałach zamieszcza się godność, imię i nazwisko właściciela; takowe wycinają się z księgi, oznaczają się numerami kolejnemi i wydają się z podpisem członków Dyrekcji Stowarzyszenia, buchaltera i kasjera i z przyłożeniem pieczęci Stowarzyszenia.

Uwaga. Do każdego udziału dołącza się arkusz kuponów, na odbieranie za niemi dywidendy w ciągu lat *dziesięciu*; na kuponach tych oznaczają się numera udziałów, do których każdy z nich należy i lata w porządku kolejnym. Po upływie *dziesięciu* lat, posiadaczom udziałów mają być wydane nowe arkusze kuponów, w tym samym porządku, na następne lat *dziesięć* i t. d.

§ 12. Ustąpienie udziału dokonywa się za pomocą cesij na udziałach, które przy deklaracji cesyjnej powinny być okazane Dyrekcji Stowarzyszenia dla zaznaczenia o ustąpieniu w jej książkach. Sama Dyrekcja robi cesję na udziałach tylko w wypadkach, określonych w art. 2,167 T. X Prawa Cywilnego (wyd. 1857 r.) i za decyzją sądową. Kupony mogą być ustępowane i razem z akcjami i oddzielnie od nich. W obydwóch razach nie potrzeba cesji na kuponach lub deklaracji o scedowaniu kuponów.

Uwaga. Z mocy cedowanych przez jedną osobę drugiej udziałów, prawo głosu nadaje się nowemu ich właścicielowi nie wcześniej, aż po upływie jednego miesiąca od czasu zaznaczenia cesji przez Dyrekcję.

§ 13. W razie zaginięcia udziałów, właściciel ich powinien na piśmie zawiadomić o tem Dyrekcję, z oznaczeniem numerów zaginionych. Następnie Dyrekcja ogłasza, kosztem właściciela, i jeżeli po upływie *sześciu* miesięcy od daty ogłoszenia nie będzie dostarczona żadna wiadomość o zaginionych udziałach, to wydają się nowe udziały, pod dawnemi numerami i z napisem, że zostały wydane w zamian zaginionych, i bez arkusza kuponów na bieżące dziesięć lat.

§ 14. O zaginięciu kuponów żadne oznajmienia nie przyjmują się. Ten komu zaginie arkusz kuponów, utraca prawo pobierania dywidendy za wszystkie zaginione kupony. Po nastaniu zaś terminu wydawania nowych arkuszy kuponów do udziałów, takowe wydają się właścicielom udziałów.

§ 15. Po istotnem wniesieniu oznaczonego w § 7 kapitału zakładowego w całkowitości, Stowarzyszeniu dozwala się, na pokrycie rozchodów dla rozszerzenia jego przedsiębierstwa, oraz dla utworzenia jego kapitału obrotowego, wypuścić obligacje na kapitał nominalny równy *połowie* zebranego przez emisję udziałów kapitału, z zastrzeżeniem: 1) żeby nominalna cena każdej obligacji była nie niższa nad *dwieście pięćdziesiąt* rubli; 2) żeby wypłata procentów od obligacij i kapitału za wylosowane obligacje była zapewniona, z pierwszeństwem przed wszystkiemi innemi długami Stowarzyszenia: *a*) wszystkiemi jego zyskami; *b*) kapitałem zapasowym, i *c*) całym ruchomym i nieruchomym majątkiem Stowarzyszenia, tak nabytym przy jego utworzeniu się, jak i tym, który następnie zostanie przez nie nabyty, dla czego obligacje mogą być wypuszczone dopiero po spłaceniu wszystkich mogących ciążyć na Stowarzyszeniu długów i po wniesieniu obligacyjnego długu Stowarzyszenia, w nominalnej cenie wszystkich wypuszczanych obligacij, do ksiąg hypotecznych, z prawem pierwszej hypoteki; 3) żeby stopa procentu płaconego od obligacij, warunki ich emisji, forma, termina i sposoby umorzenia określone były przez Ogólne Zebranie właścicieli udziałów i przed emisją przedstawione na zatwierdzenie Ministra Finansów.

Dyrekcja Stowarzyszenia, jej prawa i obowiązki.

§ 16. Zarząd interesami Stowarzyszenia należy do Dyrekcji, znajdującej się w Warszawie i składającej się *z pięciu* członków wybieranych przez Ogólne Zebranie właścicieli udziałów, z grona swego na *pięć* lat.

Uwaga. Dyrekcja ma pieczątkę z oznaczeniem na niej nazwy Towarzystwa.

§ 17. Dla zastąpienia któregokolwiek bądź z członków Dyrekcji na czas dłuższej nieobecności, choroby, oraz na wypadek śmierci lub ubycia któregokolwiek bądź z nich, Ogólne Zebranie, na tych samych podstawach, co członków Dyrekcji, wybiera *dwóch* ich zastępców, którzy przez czas sprawowania obowiązków członka, korzystają ze wszystkich praw i prerogatyw, do tych obowiązków przywiązanych.

§ 18. Na członków Dyrekcji i zastępców wybierają się osoby, mające co najmniej *dwadzieścia* udziałów, które zachowują się w kasie Stowarzyszenia przez cały czas sprawowania przez wybrane osoby pomienionych obowiązków i nie mogą być ustępowane do czasu zatwierdzenia sprawozdania za ostatni rok pozostawania przez właścicieli udziałów członkami Dyrekcji i zastępcami. (*d. c. n.*).

* *Magistrat Miasta Warszawy.* Najwyżej zatwierdzoną w dniu 9 lutego 1865 r. Ustawą o opłatach za prawo handlu i przemysłu, a mianowicie art. 30, oznaczony został termin od d. 1 (13) listopada do dnia 1 (13) stycznia, **do wykupienia świadectw handlowych i biletów, na każdy rok następny.**

Na zasadzie zaś wypisu z Najwyżej zatwierdzonej w dniu 2. lipca 1871 r. uchwały Komitetu do spraw Królestwa, w miejsce opłaty klasycznej i kanonu od zarobkowań, ustanowioną została opłata procentowa, na rzecz miasta Warszawy, od dokumentów na prawo handlu i przemysłu, w ilości następującej:

a) od świadectw i biletów na zakłady handlowe i przemysłowe 1-ej Gildji 50%;

b) od świadectw i biletów na zakłady handlowe i przemysłowe 2-ej Gildji 25%;

c) od innych handlowych dokumentów 10%;

d) od świadectw dla subjektów:
1-ej klasy 25%;
2-ej klasy 10%;

e) od świadectw akcyznych na utrzymywanie fabryk lub zakładów do sprzedaży wyrobów tabacznych 25%.

Opłata na rzecz miasta od osób wyrabiających i sprzedających przy własnych zakładach maszyny i aparaty dla fabryk, jak również narzędzia rolnicze, wyroby chemiczne i farby, pobieraną być ma, jeżeli takowe nie uiszczą opłat skarbowych za prawo handlu innemi przedmiotami, w wysokości 50%, od ceny świadectw i biletów 2-ej Gildji.

Od kupców i subjektów handlowych, którzy nie są stałemi mieszkańcami miasta Warszawy, i wykupili świadectwa zewnątrz Warszawy, niezależnie od oznaczonej wyżej opłaty, od ceny biletów na handlowe i przemysłowe zakłady, w zamian opłaty od céeny świadectw, której podlegają miejscowi kupcy, pobierane są na rzecz kasy miejskiej, następujące opłaty:

a) od kupców niemiejscowych stale handlujących lub mających składy i stałe zamieszkanie w Warszawie 1-ej Gildji rubli sr. 112 kop. 50.

b) od przybywających czasowo kupców 1-ej Gildji rsr. 56 kop. 25.

c) od kupców 2-ej Gildji, dla handlu detalicznego rs. 30;

d) od subjektów 1-ej klasy rs. 5; 2-ej klasy kop. 50.

W skutek więc § 1. Instrukcji JW. Ministra Finansów z d. 4-go listopada 1865 r., wszelkie rodzaje świadectw i biletów na zakłady handlowe i przemysłowe, wydają się w miastach z Dum lub zastępujących te zarządy Magistratów i z Kas Gubernjalnych.

Na mocy powyższych przepisów, Magistrat Miasta Warszawy, podaje do wiadomości powszechnej, że wydawanie świadectw i biletów na prawo handlu i przemysłu, oraz na prowadzenie wszelkiego rodzaju kunsztów i rzemiosł na 1874 rok, rozpocznie się w Biurze Magistratu w Sekcji Patentowej z dniem 1 (13) listopada r. b., i trwać będzie codziennie od godziny 9-ej z rana do 1-ej z południa, do dnia 1 (13) stycznia 1874 r., z wyłączeniem dni uroczystych i świątecznych.

Wszyscy zatem trudniący się powyższemi zarobkowaniami w obrębie Miasta Warszawy, winni zgłosić się w czasie i miejscu powyżej oznaczonem, po wykupienie na ich zarobkowanie świadectw i biletów, które za okazaniem wykupionych na rok 1873, takichże świadectw i biletów i za uiszczeniem przepisanych opłat, wydane im będą.

Kupcy zaś Gildyini i Subjekci, oprócz tego, obowiązani są przedstawiać dowody przekonywające, że są stałemi mieszkańcami miasta Warszawy.

Każdy zgłaszający się po świadectwo lub bilet handlowy, obowiązany jest przedstawić deklarację własnem podpisem opatrzoną, z wyszczególnieniem w niej, pod jakim numerem i na jakiej ulicy zamieszkuje, jaki zakład utrzymuje lub w jakim zakresie prowadzi proceder, albo handel, na który ma zamiar wziąść odpowiednie świadectwo lub bilet.

Osoby zaś zamierzające założyć na nowo handel, otworzyć zakład przemysłowy, albo trudnić się kunsztem lub rzemiosłem, obowiązane są o wydanie pomienionych świadectw i biletów, wnieść podanie do Magistratu: z wyrażeniem rodzaju żądanego świadectwa i biletu przy załączeniu zarazem stosownego dowodu legitymacyjnego policyjnego.

Ci zaś z kupców i procederzystów, którzyby sobie życzyli świadectwa i bilety handlowe wykupić w Kasie Gubernjalnej, obowiązani są stosownie do odezwy Warszawskiej Izby Skarbowej z dnia 26 października 1871 r. N. 29,796, przedewszystkiem wnieść do kasy Magistratu, przypadające od nich procenta na rzecz miasta i uzyskać na to stosowne pokwitowanie.

W tym celu, winni przedstawiać poświadczone deklaracje przez Kasę Gubernjalną przekonywające, jakie rzeczywiście handlowe dokumenta mają zamiar w tej kasie wykupić.

Subjekci jednak 1-ej i 2-ej klasy, którzy świadectwa wykupili, po za obrębem miasta Warszawy, a pragnęliby przyjąć obowiązki u tutejszych kupców lub przemysłowców, obowiązani przedewszystkiem zgłosić się do Magistratu, dla wniesienia przypadającej od nich dopłaty, to jest od świadectwa 1-ej klasy, 25% czyli 5 rub., i od świadectwa 2-ej klasy, 10% czyli 50 kop., i na wniesienie takowej dopłaty, uzyskać kwit kasowy.

Bez dopełnienia tej formalności, żaden z kupców lub handlujących, nie może przyjmować subjekta pod odpowiedzialnością według prawa.

Świadectwa handlowe i bilety, stosownie do § 1 Instrukcji JW. Ministra Finansów, z dnia 4 listopada 1865 r., winny być wydawane tylko osobom interesowanym, lub posiadającym na to legalne piśmienne upoważnienie.

W końcu Magistrat uprzedza kupców, handlujących i rzemieślników, że po upływie oznaczonego wyżej terminu do wykupienia świadectw i biletów na rok 1874, ci którzy w tym przeciągu czasu, nie zaopatrzą się w właściwe dowody handlowe, utracą prawo do trudnienia się handlem lub rzemiosłem, w razie zaś prowadzenia takowych zarobkowań bez dowodów handlowych, podlegną karze prawem określonej.

Niezależnie od tego, Magistrat zwraca szczególną uwagę pp. kupców miasta Warszawy, na art. 31 tejże ustawy stanowiący: „że jeżeli w skutek jakichkolwiek przyczyn, kupcy nie zdolają odnowić swych świadectw i biletów, wyżej w art. 30 oznaczonym terminie dwóch miesięcznym, mogą takowe otrzymać przez cały styczeń roku następnego, za opłatą od nich półtora raza większą, jeżeli zaś i po upływie tego miesiąca, świadectw i biletów swoich nie odnowią, to uważa się ich za ubyłych ze stanu kupieckiego i zalicza się ich do mieszczan, a zakłady ich handlowe i przemysłowe, natychmiast się zamykają na mocy art. 135 niniejszej Ustawy." 6,520.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* W roku bieżącym przybyło do Ciechocinka na kurację oprócz wojskowych: rodzin 1,445 czyli osób 4,316, w r. 1872 było rodzin 1,398 czyli osób 4,056, a zatem w r. b. więcej rodzin 47, czyli osób 279.

W liczbie goszczących w r. b. było z zagranicy osób 338.

Na kurację zapisało się:

a) *za opłatą* osób dorosłych 733, dzieci 688, razem 1,421, którym wydano kąpieli 39,252, — w roku 1872 było osób 1,459, którym wydano kąpieli 39,408;— a zatem w roku bieżącym mniej osób 38, a kąpieli mniej 156.

b) *bezpłatnie* osób dorosłych 228, dzieci 82, razem 310, którym wydano kąpieli 7,947,— w roku 1872 było osób 257, którym wydano kąpieli 7,542; a zatem w roku bieżącym więcej osob 53, a kąpieli 405.

c) *wojskowych* na kuracji w r. b. było 233, którym wydano kąpieli 9,735,—w roku 1872 było 216, którym wydano kąpieli 8,436,—a zatem w r. b. więcej osób 17, a kąpieli 1,299.

W ogóle zatem w roku bieżącym było osób 1,964, którym wydano kąpieli 56,934, — w r. 1872 było osób 1,932, którym wydano kąpieli 55,386; — a zatem w r. b. więcej osób 32, a kąpieli 1,548.

Biorąc stosunek osób i kąpieli płatnych do osób i kąpieli niepłatnych, widzimy, że przypadała w roku bieżącym jedna osoba niepłacąca na 4,6 płacących i jedna kąpiel bezpłatna na 5 płatnych; względnie zaś do ogólnej liczby leczących się w Ciechocinku i wydanych im kąpieli wypada bezpłatnych: osób $15._{79}$%, kąpieli zaś 14%. (*Kur. Codz.*)

—

* Na targu głównym gubernji warszawskiej, w mieście powiatowem Włocławsku, ceny zboża i mąki były we wrześniu r. b. następujące: pszenica, przy zakupach w większych partjach, 13 rs. 25 kop., w małych partjach 13 rs. $42^{1}/_{2}$ kop. za czetwert; mąka przenna w małych partjach 12 rs. 50 kop. za czetwert; żyto w małych partjach 9 rs. $92^{1}/_{2}$ kop. i w większych partjach 9 rs. 75 kop. za czetwert: mąka żytnia w małych partjach 9 rs. 20 kop. za czetwert; owies w małych partjach 4 rs. 85 kop. w większych partjach 4 rs. 70 kop. za czetwert; jęczmień w małych partjach 7 rs. $42^{1}/_{2}$ kop., w w większych partjach 7 rs. 28 kop. za czetwert.

Ceny innych ważniejszych artykułów były w ciągu tegoż miesiąca następujące: buraki w małych partjach 1 rs. 80 kop., kartofle w małych partjach 3 rs. 20 kop. za czetwert; mięso wołowe 4 rs. 40 kop: za pud i 11 kop. za funt; ryby świeże od 4 do 8 rs. za pud i od 10 do 20 kop. za funt; sól 95 kop. za pud; okowita 7 rs. 30 kop. za wiadro; wódka 48 próby Trallesa 5 rs. za wiadro; sążeń półkubiczny drzewa sosnowego 8 rs. 40 kop.; żelazo w snopach i sztabach 2 rs. 80 kop. za pud.

—

* **Wiadomość o cenach produktów i artykułów żywności w m. Lublinie od 1 (13) do 8 (20) października roku bieżącego.** Za czetwert: pszenicy 12 rub. 94 kop., żyta 8 rub. 80, jęczmienia 7 rub. 12 kop., owsa 5 rub. 98 kop., gryki 7 rub. 12 kop., prosa 7 rub. 16 kop., grochu 9 rub. 41 kop., kartofli 2 rub. 8 kop.; kaszy pszennej 18 rub. 83 kop., kaszy jęczmiennej 10 rub. 65 kop., kaszy gryczanej grubej 15 rub. 15 kop., kaszy gryczanej drobnej 21 rub. 3 kop.; mąki pszennej 1-go gatunku 15 rub. 15 kop., 2-go gatunku 11 rub. 6 k., mąki żytniej 1-go gatunku 9 rub. 83 kop., 2-go gatunku 9 rub. 34 kop.—Za funt: chleba pytlowego $3^{1}/_{2}$ kop., razowego $2^{1}/_{4}$ kop.—Za funt: mięsa 8 kop., cielęciny $7^{1}/_{2}$ kop., wieprzowiny 10 kop., baraniny $7^{1}/_{2}$ kop. Za pud: siana 35 kop., słomy 15 kop. (*Dzien. Gub. Lubelski*).

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Jutro, w sobotę, 27 października (8 listopada), jak powiedziano w rozkazie do warszawskiej policji wykonawczej, odbędzie się na placu Ujazdowskim, o godzinie $11^{1}/_{2}$ z rana, **przegląd inspektorski wszystkich części warszawskiej straży ogniowej**, w całym ich składzie, nie wyłączając koni i taboru oddziału roboczego.

—

* *Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej*, ma honor podać do publicznej wiadomości, że z ofiar, które wpłynęły w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 20 września (1 października) do 20 października (1 listopada) 1873 r., zasilono ubogich sprawdzonych przez siostry miłosierdzia, w ogólnej kwocie rs. 365 k. 80, którą to sumę biuro rozdało pomiędzy 122 rodzin.

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujący **wypadek miejski:**

— Lewek Prechner 76-letni starzec, przejechany przez pojazd prywatny (o czem zamieszczone było w *Gazecie Policyjnej*), pomieszczony będąc w szpitalu starozakonnych, w takowym po upływie kilku godzin zmarł.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* **Wiadomości o wyprawie chiwińskiej** (*Dokończenie* *). Po urządzeniu i otworzeniu w Kazalińsku nawigacji, i do miesiąca września, t. j. do burz równonocnych na morzu Aralskiem, komunikacja pomiędzy Kazalinskiem a twierdzą Petro-Aleksandrowską, o ile można mieć nadzieję, będzie się odbywała wodą. Dopiero w roku przyszłym wykaże się rezultat dokonanych teraz, z rozkazu jen.-adjut. von Kaufmana, ogromnych robót około zniesienia tam i zagród na Ulkun-Darji. Jeśli rezultat ten będzie pomyślny, wówczas statki flotylli aralskiej uzyskają możność przechodzenia po Ulkun-Darji na Amu, po której żegluga, w górę do przeprawy chankińskiej i dalej, w ciągu roku bieżącego, może się odbywać bez przeszkody.

Podług badań, dokonanych w czasie obecnym przez podpułkownika sztabu jeneralnego barona Kaulbarsa, okazuje się, że parostatki nasze będą prawdopodobnie mogły przechodzić z morza Aralskiego na Amu jeszcze inną drogą: z zatoki Tuszcze-bas (albo Urs-Syngyr), w południowo-wschodniej części Aralu, do odnogi Jangi-su, potem odnogą Kuk, albo w jeziora Daukarinskie, albo, okrążając takowe, w ramię Amu-Darji, Kuwan-dżermo, a tą ostatnią do Amu.

Baron Kaulbars przebył całą pomienioną drogę na łódce, i podług jego doniesienia, opartego na próbie osobistej oraz na opowiadaniach mieszkańców miejscowych, na głębi farwateru rzeczonej drogi, parostatki nasze nie napotkają przeszkód przy przejściu przez takową z morza Arąlskiego na Amu-Darją. Progi kamienne w Jangi-su, które w 1858 r. utrudniały parostatkowi „Obruczew" posunięcie się w górę tej rzeki, do jezior dau-karinskich, podług opowiadań barona Kaulbarsa, spłukane zostały przez wodę, przed pięciu laty i teraz w tem miejscu, noszącem nazwę Tasz-Utkul, t. j. bród kamienny, znaleziony został prąd w jednej części koryta, lecz futsztok na stóp 15 nie dosięgał dna. Maleńką łódkę, na której płynął baron Kaulbars, przeniosło po prądzie tak szybko, że nie zdążył nawet opuścić ołowianki; bezpośrednio zaś poniżej prądu, ołowianka pokazała 22 stopy. W ogóle, podług oświadczenia podpułkownika Kaulbarsa, obie pomienione drogi, przez jeziora i po odnodze, są dogodne do żeglugi parostatków.

Z powodu późnej pory roku, a głównie z powodu nastania, w miesiącu wrześniu, burz porównania dnia z nocą, parostatki flotylli aralskiej popłynęły napowrót z chorymi i urlopowanymi niższymi stopniami, oraz niektóremi pakunkami, do Kazalińska, gdzie im rozkazano zakończyć kampanję morską. W roku bieżącym parostatki już nie udadzą się więcej do ujścia Amudarji, a zatem i dalsze zbadanie wyż wspomnionej drogi, przebytej przez barona Kaulbarsa, odroczone zostało do wiosny, roku przyszłego.

W twierdzy Petro-Aleksandrowskiej, ze składu wojsk oddziału turkiestańskiego, pozostawione są części następne: bataljony 8 turkiestański linjowy i 4 turkiestański strzelców, cztery seciny kozackie wojska kozackiego orenburgskiego, z liczby tych, które nowo postąpiły na służbę do okręgu turkiestańskiego, dywizjon Nr. 2 baterji 1-ej turkiestańskiej brygady artyleryjskiej i dywizjon górny. Ogółem dziewięć kompanij piechoty, cztery seciny kozaków i ośm dział. Uzbrojenie zaś samej twierdzy będzie się składało: z dwóch jednorogów, dwóch dział gwintowych z tyłu nabijanych, czterech moździerzy półpudowych i czterech dział chiwijskich, z liczby zdobytych na nieprzyjacielu podczas teraźniejszej wyprawy. Wojska i działa zaopatrzone zostały w potrójny komplet ładunków i przyrządów artyleryjskich.

Naczelnikiem wojsk oddziału amu-darijskiego mianowany został zostający w rozporządzeniu turkiestańskiego jenerał-gubernatora, podpułkownik artylerji Iwanow.

Cały plan prawego brzegu Amu-Darji, oraz delty rzek, obecnie zdjęty został topograficznie, przez pomiary marszrutowe ze skalą dwuwiorstową. Część okręgu szurachańskiego, najbliższa twierdzy Petro-Aleksandrowskiej, zdjęta przez pomiar gospodarczy, na skalę 250 saż. na cal.

Korzystając z ruchu jazdy przez Irkibaj na linję syr-darijską, odkomenderowano z ta jazdą partję topografów dla marszrutowego zdjęcia planu drogi od Salaz-wali, wprost przez Irkibaj, a dwie inne partje pójdą: jedna od Szabaz-wali, a druga od Szurachanu, przez Myn-bułak, również do Irkibaju.

Dnia 5 i 6 września, wojska oddziału turkiestańskiego, w składzie 11-tu kompanij, jednej seciny plutonu Nr. 1 baterji 1-ej turkiestańskiej brygady artyleryjskiej i baterji Nr. 2 orenburgskiego wojska kozaków, miały wyruszyć dwoma eszelonami, z obozu przy twierdzy Petro-Aleksandrowskiej, z powrotem, przez Ucz-Czuczak, tw. św. Jerzego (urocz. Chal-ata), Karak-ata, Masczi, Tenur-Kobuk i rz. Kły. Ztąd 2 kompanje 2-go bataljonu linjowego powrócą do swej sztab-kwatery, w m. Ura-Tiube, pozostałe zaś oddziały skierują się do Taszkientu.

W twierdzy św. Jerzego do oddziału przyłączą się: kompanja 2-go bataljonu linjowego i pluton dział lekkich, które się znajdowały w załodze tej twierdzy.

Podług marszruty, eszelon główny oddziału turkiestańskiego powinien był przybyć nad r. Kły (w pobliżu Dzizaku), 7-go października, a do Taszkientu około 15-go tegoż miesiąca. Dowodzący wojskami, jen.-adj. von Kaufman z urzędnikami sztabu polowego i seciną konwojową, jedzie z wojskami oddziału turkiestańskiego.

Dnia zaś 5 września, miała wyruszyć z obozu przy twierdzy Petro-Aleksandrowskiej jazda oddziału turkiestańskiego, w składzie pięciu secin i plutonu rakiet, pod dowództwem podpułkownika Gławackiego; kierunek jej posuwania się przytoczyliśmy powyżej, na Szabaz-wali i Irkibaj, do Perowska. Z jazdą miał udać się do Irkibaju Jego Cesarska Wysokość Książę Eugenjusz Maksymiljanowicz Romanowski, który od Irkibaju powinien się był odłączyć z 3-ią seciną uralską, do Kazalinska.

Zdrowie wojska oddziału turkiestańskiego w ostatnich czasach nieco ucierpiało skutkiem długiego trwania przeprawy, podczas której ludziom wypadało stać na błotnistych brzegach Amu-darji, a wielu z nich, z konieczności, zdarzało się z obowiązku być w wodzie podczas przeprawy. Do tego dołączyły się jeszcze, nastałe, od końca sierpnia, nagłe przejścia od nocnego chłodu do upału dziennego, a wreszcie, na zdrowie wojsk niekorzystnie wpłynęły, wczęści, i forsowne roboty nad wzniesieniem warowni i mieszkań dla pozostawionego oddziału.

Choroba, której głównie ulegały wojska, od połowy sierpnia, była febra perjodyczna, z dość silnym charakterem. Niemniej jednak, cyfra chorych na cały oddział była dość umiarkowaną: z dniem 1-m września, w lazarecie polowym było 50 ludzi, a przy oddziałach wojsk znajdowało się do 150 chorych.

Dzięki wielkiemu zapasowi chininy, posiadanemu w oddziale, oraz przepisanemu przez lekarza głównego, radcę stanu Suworowa, sposobowi leczenia febry perjodycznej, leczenie choroby idzie pomyślnie i chorzy prędko przychodzą do sił i zdrowia. Z rozpoczęciem zaś przez oddział turkiestański pochodu powrotnego, drugą na suchy step, stan zdrowia wojsk, zapewne powinien był polepszyć się. (*Rusk. Inw.*).

—

* IX kolejne zebranie ziemskie powiatu **bielewskiego,** w gubernji tulskiej, na posiedzeniu z 11 września r. b., na przełożenie urzędu powiatowego w przedmiocie założenia w mieście **Bielewie progimnazjum,** postanowiło: w razie założenia progimnazjum, asygnować corocznie zapomogę dla tego zakładu naukowego po 1,000 rs. (*Gon. Urzęd.*)

—

* Zarządzający drogą żelazną odeską zamierza **otworzyć przy stacji olwiopolskiej szkołę do wykładu wiadomości teoretycznych i praktycznych co do konserwacji kolei żelaznych,** dla kształcenia starszych robotników i majstrów drogowych. Kwestja ta—powiada *Odeski Wiestnik*—jest bardzo ważna zarówno dla kolei, jak i dla zabezpieczenia podróżujących na niej osób od rozmaitych wypadków, jakie wydarzają się z powodu nieświadomości i nieroztropności robotników i majstrów drogowych.

—

* **Oziminy w gubernji niżegorodzkiej** wszędzie są piękne; zebrano kóp daleko więcej niż w roku zeszłym i ziarno jest cięższe; 100 snopów daje od 7 do 8 miar i więcej. Zboża jare, które zapowiadały urodzaje zadowalniające, nie całkiem udały się, zwłaszcza w powiecie sergaczskim, co przypisują posusze i deszczom padającym podczas żniw. Siana zebrano wiele i przeważnie w dobrym gatunku, z wyjątkiem niektórych miejscowości powiatu siemienowskiego, gdzie trawa zaprzała nieco z powodu częstych deszczów.

— **W gubernji tulskiej,** po zebraniu zboża ozimego, okazało się, że urodzaj takowego jest wszędzie mniej więcej zadowalniający, w powiatach zaś bogorodickim, nowosilskim, czernskim i krapiwieńskim, bardzo dobry, zwłaszcza w pierwszym z nich, gdzie przy powszechnym urodzaju żyta i pszenicy, które dały w ogóle po dziesięć ziarn, doszły one w niektórych miejscowościach do piętnastu ziarn. Zboża jare są znacznie gorsze, zwłaszcza owies, którego urodzaje są po większej części mierne lub gorsze nawet od miernych, w powiatach zaś bogorodickim i epifańskim całkiem złe. Trawa była dobra i zebrano dość siana, lecz deszcze, które padały w niektórych miejscowościach podczas zbioru, oddziałały niekorzystnie na przymioty siana; tak np. w powiecie odojewskim zebrano tylko $^{1}/_{3}$ część dobrego siana.

Płacono podczas żniw robotnikowi ciągłemu od 70 kop. do 2 rs. 50 kop., pieszemu od 35 kop. do 1 rs. 50 kop., kobiecie od 15 do 90 kop. dziennie. (*Gon. Urzęd.*)

Ruch handlu jarmarcznego w Rosji za ostatnie lat pięć 1868—1872 r.

II.

GŁÓWNE JARMARKI

1. Jarmark Makarjewski w m. Niższym Nowogrodzie.

*(Dalszy ciąg *).*

Największy przywóz i sprzedaż na jarmarku niższonowogrodzkim mają z ruskich towarów wyroby bawełniane i półbawełniane, których w ostatnich pięciu latach przywożono średnio za 25,500,000 rub. i sprzedawano za 21,500,000 rocznie. Przytem tak przywóz, jak i sprzedaż ciągle wzrastają; pierwszy w przeciągu pięciu lat wzrósł z 20,500,000 rub. do 33,500,000 rub., to jest o 9,000,000 rubli, druga — 17,000,000 rubli do 28,000,000 rub., także o 9,000,000 rub.; tylko w 1870 roku spadnięcie cen bawełny w Liverpool, wywołane przez znaczne zmniejszenie, a nawet ustanie produkcji wyrobów bawełnianych w Niemczech, Francji i w części w Belgji, w skutku wojny franko-niemieckiej, odbiło się bardzo niekorzystnie w Moskwie i szczególnie na jarmarku niższonowogrodzkim, na którym przywóz pomienionych wyrobów zmniejszył się w porównaniu z rokiem poprzednim o 2,000,000 rub. Zarazem spadły ceny, tak bawełny azjatyckiej, jak i wszystkich w ogóle wyrobów bawełnianych, tak, że chociaż tych ostatnich sprzedano prawie za 20,000,000 rub., ale przeszło $^{3}/_{4}$ całej tej ilości dano na kredyt i to na odległe termina. W następnych dwóch latach (1871 i 1872) przywóz ich na jarmark i sprzedaż znów znacznie się powiększyły, ale sprzedaż odbywała się po większej części na kredyt i na odległe termina. W 1872 roku kiedy cyfra przywozu tych wyrobów w porównaniu z 1871 r. powiększyła się o 8,000,000 rub., a w porównaniu z 1870 r. o 10,000,000 rub., w fabrykanci w obec nadzwyczajnego nagromadzenia się wyrobów bawełnianych, starali się jakimbądź kosztem sprzedać je miejscowym pewnym nabywcom, zgadzając się na możliwie najdłuższy rozkład wypłat na raty. Tem, pomiędzy innemi, objaśnia się znaczna sprzedaż (28,000,000 rub.) wyrobów bawełnianych podczas jarmarku w 1872 roku. Ceny wyrobów bawełnianych w 1868 roku, w porównaniu z rokiem poprzednim były wyższe o 2—3%, a w 1869 r. w porównaniu z 1868 r. o 3 — 5%. Pomimo takiego podniesienia się cen, wyroby te, według oświadczenia fabrykantów, nie przyniosły im wielkiej korzyści, z powodu jednoczesnego podrożenia surowych materjałów. W 1870 roku zaś. z spadnięciem cen bawełny spadły i ceny wyrobów z niej o 1—2%, i tak w tym, jak i w następnym (1871) roku, według oświadczeń fabrykantów, handel temi wyrobami w części nie przynosił żadnngo pożytku, w części nawet narażał na straty.

Handel wyrobami wełnianemi, których, przy średnim przywozie za 17,300,000 rubli, rozsprzedaje się za 15,000,000 rub., to jest do $^{7}/_{8}$ przywozu, był w ciągu pięciolecia od 1866 do 1872 bardzo korzystny dla handlujących, szczególniej w ostatnich trzech latach. Przytem przywóz powiększył się o połowę (z 13,500,000 do 20,000,000 rub.), a sprzedaż prawie o połowę (z 12,000,000 do 17,000,000 rub.).

Stopniowe powiększanie się przywozu i sprzedaży, przedstawiają dalej z towarów ruskich jeszcze następujące: skóry i wyroby z nich (przywóz z 4,800,000 do 6,800,000 rub., sprzedaż z 4,500,000 do 6,300,000 rub., czyli z $^{15}/_{16}$ do $^{21}/_{23}$ przywozu); żelazo (stal i żelazo) różnego gatunku (przywóz i sprzedaż z 6,700,000 do 9,300,000 rub.); igły (przywóz z 800,000 do 1,440,000 rub., sprzedaż z 670,000 do 1,000,000 rub. czyli z $^{4}/_{5}$ do $^{5}/_{7}$ przywozu); szkło, porcelana i kryształy przywóz z 2,100,000 do 4,200,000 rub., sprzedaż z 1,800,000 do 3,200,000 rub., czyli z $^{6}/_{7}$ do $^{3}/_{4}$ przywozu); ryby (przywóz i sprzedaż z 2,900,000 do 7,000,000 rub.); materjały drzewne (przywóz z 2,700,000 do 4,000,000 rub., sprzedaż z 2,500,000 do 3,700,000 rub., czyli z $^{12}/_{13}$ do $^{9}/_{10}$ przywozu); cukier (przywóz i sprzedaż z 2,200,000 do 4,700,000 rub.), tytoń (przywóz z 1,400,000 do 6,400,000 rub., sprzedaż z 1,400,000 do 6,100,000 rub. to jest rozsprzedaje się całkowicie lub prawie bez pozostałości); nafta (przywóz i sprzedaż z 38,000 do 420,000 rub.; łój barani i wołowy (w trzechleciu od 1870 do 1872 r. przywóz i sprzedaż z 9,300 do 263,000 rub.); włosień koński (przywóz i sprzedaż z 40,500 do 370,000 rub.); czapki i kapelusze (przywóz z 570,000 do 820,000 rub., sprzedaż z 480,000 do 700,000 rub. czyli $^{7}/_{8}$ przywozu); kosmetyki (przywóz z 240,000 do 830,000 rub, sprzedaż z 200,000 do 680,000 rub., czyli z $^{5}/_{6}$ do $^{4}/_{5}$ przywozu); fortepiany, organy i zegary (przywóz z 620,000 do 840,000 rub., sprzedaż z 445,000 do 620,000 rub., czyli z $^{2}/_{3}$ do $^{3}/_{4}$ przywozu). W taki sposób, przy corocznie powiększającym się przywozie, z pomienionych towarów rozsprzedają się: bez pozostałości—żelazo ryby, cukier, tytoń (w niektórych latach), nafta, łój i włosień koński; wyżej nad dwie trzecie— wszystkie pozostałe.

Sprzedaż skór i wyrobów z nich w ciągu czterolecia 1868—1871 roku, szła bardzo zadawalniająco i polepszała się corocznie, szczególnie zaś pomyślny był handel: w 1868 i 1869 r. wyrobami (jako to butami, trzewikami i t. d.), a w 1870 r.—skórami niewyrobionemi. Przy tem ceny wyrobów ze skór ciągle wzrastały: w 1869 r. w porównaniu z 1868 r. o 15—25%, w 1870 r. skór niewyrobionych jeszcze o 10% a w r. 1871 wszystkich w ogóle gatunków o 10—15% a nawet o 20%. Ale w 1872 r. w skutku padania bydła w wielu miejscowościach Cesarstwa, kupno surowego materjału kosztowało bardzo drogo, na jarmarku zaś ceny skór wyprawnych i wyrobów nie podniosły się w takim stosunku w porównaniu z rokiem poprzednim, i dla tego handel wszystkiemi wyrobami ze skór był bardzo średni, z wyjątkiem butów, trzewików i t. p., które z powodu powiększającego się corocznie ich żądania, przedawane były korzystnie i w większej jeszcze ilości niż w latach poprzednich.

Żądanie żelaza wzrasta z każdym rokiem i pomimo ciągle powiększającego się przywozu, takowe rozprzedaje się bez pozostałości, przy tem po cenach bardzo korzystnych, które w obec wzmagającego się żądania, corocznie podnoszą się; tak w 1869 r. podniosły się o 5—15 kop. na pudzie, w 1870 r., jeszcze o 5—15%, w 1871 r. o 10—15 i więcej %, w 1872 r.—o 40 kop. do 1 rub. na pudzie blachy żelaznej, ceny zaś innych gatunków pozostały poprzednioroczne, chociaż przywóz powiększył się przeszło o miljon pudów.

Sprzedaż naczyń szklannych, porcelanowych i kryształowych idzie także zadawalniająco, dla tego że przy powiększającym się corocznie przywozie, handel wszelako odbywa się szybko, po większej części za gotówkę i po cenach ciągle wzrastających. Szczególnie wielkie było żądanie: w 1869 r. —kryształów i różnego gatunku szkła taflowego. W kształcie wyjątku, w 1871 roku ceny szkła właściwego spadły z powodu nie przybycia hurtownych nabywców tego towaru, w 1872 r. zaś handel kryształami szedł słabo.

Handel rybami w trzechleciu 1868—1870 r., w skutku małego połowu w tych latach ryb i znacznego ich żądania, był najbardziej zadawalniający: wszystkie przywiezione ryby (za 3—4 miljonów rub.) zostały rozprzedane bez pozostałości i po wysokich cenach. W 1871 r., gubernja włodzimierska, gdzie w latach poprzednich szło wiele ryb suszonych (szczególniej sandaczy), w skutku nędznego urodzaju zboża, nie zgłosiła się z żądaniem takich ryb, w skutku czego chociaż takowe całkowicie były rozprzedane, ale niekorzystnie. W 1872 r. z powodu, jak należy przypuszczać ogromnego przywozu ryb (o przeszło 3 miljony rub. więcej w porównaniu z poprzedniemi latami), sprzedający na wyścigi jeden przed drugim, opuszczali ich ceny, z powodu czego sprzedane zostały ze stratą.

Z materjałów drzewnych, przywożonych za 3,250,000 rub. i rozprzedawanych za 3 miljony rub. rocznie, szczególniej są żądane: potaż zwykły i czarny, łub, rogóżki, obręcze i płusy, które sprzedawane były w niektórych latach bez pozostałości, a zawsze po cenach korzystnych.

Ceny cukru do 1871 r. ciągle się obniżały; w 1872 roku zaś, z powodu nieurodzaju buraków, sprzedawany był w porównaniu z 1871 roku drożej o 60 kop. do 1 rub. na pudzie (cukier — od 7 rub. 45 kop. do 8 rub. 60 kop., mączka cukrowa—od 6 rub. 25 kop. do 6 rub. 75 kop. za pud). Przytem cały przywóz stanowiący przeszło 3,700,000 rub. rocznie, rozprzedawany był we wszystkich latach bez pozostałości.

Łoju baraniego i wołowego w 1868 i 1869 r. wcale nie przywożono. W 1870 r. łoju wołowego przywieziono zaledwie 2,000 pudów za 9,300 rub., za to dokonano wielkie sprzedaże łoju baraniego — około 50,000 pudów, z warunkiem dostawy we wrześniu do Samary. W 1871 r. łoju baraniego było około 60,000 pudów za 249,000 rub.; w 1872 r. w braku łoju baraniego, przywiezione było wołowego za 263,000 rub.

Z zegarków najwięcej i szczególnie korzystnie sprzedają się tanie kieszonkowe zegarki srebrne, o których zegarmistrze utrzymują, że gdyby można dostarczać takowych 10 razy więcej od ilości przywożonej, to i natenczas wszystkie byłyby rozkupione. Żądają ich przeważnie włościanie z gubernij zbożowych. (*Gon. Urzęd.*)

(*D. c. n.*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Czytamy w *Nordzie*: Oto jest osnowa projektu do prawa mającego na celu odbudowanie monarchji— osnowa taka jaka była zredagowana przez komisję dziewięciu, a przyjęta w Salzburgu przez delegowanych prawicy krańcowej. Dokument ten wykazuje, na jakim gruncie postawione zostały te układy, które list hr. Chamborda z dnia 27 października unicestwił: „Zgromadzenie narodowe, na mocy prawa konstytucyjnego, które mu przysługuje i które sobie zawsze zastrzegało, stanowi: Art. 1. Monarchja narodowa, dziedziczna i konstytucyjna, stanowi rząd Francji — w skutek czego, Henryk-Karol-Ferdynand-Marja-Bogdan, naczelnik królewskiej rodziny Francji, powołany jest na tron; książęta z tejże familji będą jego następcami, według prawa pierworodztwa. Art. 2. Równość wszystkich obywateli w obec prawa, i otworzenie im wejścia na wszystkie urzęda, cywilne i wojskowe, swobody cywilne i religijne, równa protekcja z jakiej dziś korzystają rozmaite wyznania, uchwalanie coroczne podatków przez reprezentantów narodu, odpowiedzialność ministrów, nieodłączna od nietykalności osoby królewskiej, wolność prasy, zawarowana tylko przez względy na porządek publiczny, i w ogóle wszystkie rękojmie stanowiące prawo publiczne francuzów, pozostają w swej mocy i zostaną utrzymane w przyszłości. Rząd króla przedstawi zgromadzeniu narodowemu prawa konstytucyjne, mające na celu zapewnienie i uregulowanie wspólnego wykonywania władzy prawodawczej przez króla i przez dwie izby, przyznanie władzy wykonawczej królowi, organizację głosowania powszechnego i w ogóle wszystkich praw potrzebnych do zaprowadzenia władz publicznych. Art. 3. Trójkolorowy sztandar zatrzymuje się i nie może zostać zmienionym, chyba za wspólną zgodą króla i reprezentacji narodu."

— —

* *Courrier des Etats-Unis.* na drodze telegraficznej otrzymał ważną wiadomość z San-Domingo. Rewolucja miała wybuchnąć w dniu 17 października, w części wyspy podległej władzy prezydenta Baeza, który po dwudniowych krwawych bitwach, stoczonych przez armję rozdzieloną na dwie części o równej sile, został pokonany. Francuz nazwiskiem Ganier d'Abaini

*) Patrz N. 224 *Dzien. Warsz.*

*) Patrz Nr. 226 *Dzien. Warsz.*

skompromitowany już w zamieszaniach komuny paryzkiej a świeżo przybyły na wyspę z Kartageny, był dowódcą powstania. Ogłoszony prezydentem dożywotnim wydał on natychmiast dekret udzielający powszechną amnestję, z wyłączeniem z niej jedynie swego poprzednika i dawniejszych naczelników rządu. Wszyscy oni zostali skazani na wygnanie i wyprawieni w dniu 21 października do Stanów Zjednoczonych.

* *Goniec Urzędowy* w ostatnim tygodniowym przeglądzie politycznym pisze: „We Francji w ubiegłym tygodniu rozwiązała się Nieustająca Komisja, która reprezentowała sobą Zgromadzenie Narodowe podczas ferij i z powodu zbliżającego się końca tych ostatnich oznajmiła, że misja jej jest skończona. Oczekiwano, że przed rozwiązaniem się, Komisja Nieustająca przedstawi wniosek o bezzwłocznem zwołaniu Zgromadzenia Narodowego przed terminem (to jest przed 5 listopada). Jednakże oczekiwanie to nie ziściło się. Zamiar przedwczesnego zwołania Zgromadzenia Narodowego, motywowany przez ważność przedstawiającej się do rozstrzygnięcia kwestji o restauracji, rzeczywiście, jak powiadają gazety, podzielany był prawie przez wszystkich deputowanych wchodzących do składu komisji; ale nie doszedł do skutku, z powodu kategorycznego oświadczenia ministra skarbu p. Magne, który oznajmił, że przed 5 listopada nie może być przezeń wygotowany budżet, mający być przedstawiony na rozstrząśnięcie Zgromadzenia przed wszystkiemi innemi kolejnemi sprawami administracyjnemi. Łatwa jest do zrozumienia ważność budżetu finansowego w współczesnych okolicznościach Francji. Z tylko co ogłoszonego w francuzkim *Journal Officiel* sprawozdania o wpływie dochodów do skarbu za pierwsze dziewięć miesięcy roku bieżącego, jeszcze raz się okazuje, jakie ogromne środki posiada ten kraj. Zastosowane w jej finansowym zarządzie śmiałe i nowe projekta p. Magne, wydały najświetniejsze rezultata. Łatwo zrozumieć, że w obec tego, p. Magne zażądał potrzebnego czasu do ułożenia budżetu, a nawet uczynił z tego żądania kwestję pozostania na swem stanowisku. Tem łatwiej zgodzono się na ustąpienie mu w tym względzie, że pomiędzy 28 października — dniem zamierzonym na przedwczesne zwołanie Zgromadzenia Narodowego, a 5 listopada—dniem w którym samo ma się zebrać według własnego swego postanowienia, odległość czasu jest bardzo nieznaczna.

„Jednakże, pomimo oczywistości, nieprzyjaciele restauracji nie zaniedbali objaśnić i tego prostego wypadku na niekorzyść monarchistów. Ostatni, według nieprzyjaznych im dzienników, dla tego niby nie nalegali na przedwczesne Zwołanie Zgromadzenia, że przestali liczyć na znalezienie w niem, dla swego poparcia, dostatecznej większości. Zresztą, w ciągu kilku dni, i to bez wszelkich wpływowych wypadków, chyba nie mógł pod tym względem zajść zwrot opinji publicznej. Ale gdyby przy otwarciu posiedzeń Zgromadzenia Narodowego, kiedy poddana będzie pod głosowanie kwestja co do restauracji, monarchistom zdarzyło się nawet doznać porażki, z powodu, że kilka głosów może dać przewagę ich przeciwnikom, to wszelako taka porażka w żadnym wypadku nie może zmniejszyć ani osobistych zasług, ani wielkości sprawy przedsięwziętej przez monarchistów. Że sprawa ta jest popularna we Francji, najlepszy tego dowód stanowi pomiędzy innemi ta okoliczność, że w ostrtnich czasach jej stronnicy prowadzili walkę polityczną ze swymi przeciwnikami już zupełnie jako równie silni, kiedy jeszcze nie zbyt dawno, mianowicie podczas pobytu hrabiego Chambord w Antwerpji, dziedziczne manifestacje ostatniego doznały wcale nieprzychylnego przyjęcia ze strony ludu francuzkiego. Lud ten widocznie. pragnie obecnie, po przebyciu strasznego przesilenia, uspokoić się pod tarczą władzy silnej, trwałej i przedstawiającej pewne rękojmje porządku. Z niższych klas, zajmujących się bardziej pracą przemysłową niż polityką, życzenie to powoli przeciska się do wyższych sfer i liczne dzienniki, które poprzednio były po stronie rzeczypospolitej, jak naprzykład *Journal des Débats*, oświadczyły się za monarchją, po tem, jak ta ostatnia została wyjaśniona przez deputowanych, którzy jeździli do Salzburga ze strony Komisji Changarniera, w pożądanym duchu. Ale nie sama prasa francuzka (z wyjątkiem rozumie się krańcowych organów republikańskich, nieodstępujących od raz powziętych idei), okazuje przychylność myśli restauracji: była dla niej życzliwą i prasa zagraniczna. W szczególności pod tym względem zwracały uwagę niektóre artykuły przodujących dzienników angielskich, chociaż nie brakowało artykułów pisanych w innym sprzecznym duchu.

„Z własnych spraw wewnętrznych, w Anglji zwrócona jest teraz powszechna uwaga na odbywające się w dalszym ciągu w różnych miejscowościach wybory do Parlamentu. Dzienniki angielskie podają sprawozdania o nich z różnemi komentarzami, w których przepowiadają zwycięztwo ostateczne każdy temu stronnictwu, któremu służy. Tymczasem powodzenie, dotąd tak psujące liberalnych w osobie reprezentującego ich stronnictwo teraźniejszego Gabinetu Gladstona, przeszło znów na stronę ich przeciwników na ostatnich wyborach odbytych w Hull. Tam otrzymał górę zachowawca Pease, nad swym współzawodnikiem, kandydatem, radykalnym p. Reade. Chociaż liczba głosów, która dostarczyła zwycięztwo kandydatowi zachowawczemu jest nieznaczna (tylko 279 głosów), nie mniej jednak fakt ten wskazuje w każdym razie, że idee zachowawcze Anglji wcale nie tak łatwo ustępują miejsca liberalnym, jak starają się wszędzie utrzymywać adepci i obrońcy ostatnich. Z liczby ich najświetniejszy i najpopularniejszy, p. Bright, po niedawnem wejściu do składu Gabinetu, który poprzednio zmuszony był opuścić z powodu słabości zdrowia, miał 22 października do swych wyborców w Birmingham mowę, dotyczącą głównych współczesnych politycznych, interesujących Anglję kwestij,—mowę, przyjętą z wielką życzliwością ze strony licznych słuchaczy, liczba których dochodziła do 17,000 ludzi, z merem miasta Birmingham na czele. Główne założenia mowy p. Brighta były następujące:

„Przedewszystkiem mówca zrobił przegląd reform dokonanych przez Ministerstwo Gladstona w ciągu ostatnich pięciu lat i pochwalił je wszystkie, z wyjątkiem reformy szkolnej, w której znalazł wady. Następnie przeszedł do przyszłych reform, projekta których już obecnie zajmują społeczeństwo angielskie i przepowiedział im szczęśliwe rezultata. Pomiędzy temi dwoma głównemi częściami swej mowy, broniąc i usprawiedliwiając zewnętrzną politykę p. Gladstona, mówca wspomniał o wojnie prowadzonej obecnie przez Anglję na Wybrzeżu Złotem (w Afryce) z asantjacami i nadmienił, że po ukaraniu tych ostatnich, anglicy będą musieli opuścić zajmowane obecnie przez nich w tych krajach ziemie.

„Takie oświadczenie ma szczególną wagę w współczesnych okolicznościach. W ostatnich latach anglicy zaczęli zwracać szczególną uwagę na odległe strony, znajdujące się wewnątrz Afryki i wojenne ich wyprawy, były tam poprzedzane przez wyprawy naukowe, którym Rząd angielski zawsze udzielał ze swej strony wszelką możliwą pomoc. Rozpocząwszy się od śmiałego przedsięwzięcia znakomitego doktora Liwingstona, podobne wyprawy nie ustają i dotychczas, a jaką życzliwość okazuje im całe społeczeństwo angielskie, można wnosić z przyjęcia pełnego zapału, jakiego doznał dr. Bekker, który tylko co powrócił z żoną do Anglji. Zajmując się badaniem tych odległych, hojnie obdarzonych przez naturę, ale dotychczas mało znanych krajów, anglicy—lud przeważnie praktyczny—mają na widoku nie jakiekolwiek ambitne zabory, i nie jedynie rozszerzenie swego handlu z całym światem, lecz jeszcze rozleglejsze cele, mianowicie: przysposobienie nowo odkrywanych ziem do potrzeb kolonizacji, jeżeli nie teraz, to w odległej przyszłości. Potrzeba ta daje się corocznie silniej uczuwać w Anglji, gdzie szybko rozwijająca się ludność, dawno już nie odpowiednia ciasnej, wyznaczonej jej przestrzeni, przymuszona jest szukać dla siebie ocalenia w corocznych emigracjach, skierowanych przeważnie do Ameryki. Ale niedaleki jest czas, kiedy i Ameryka stanie się za ciasna dla podobnych emigracij, tem bardziej, że takowe zmierzają tam nie z samej Anglji, ale z innych krajów Europy, szczególniej zaś z Włoch.

„Według urzędowych doniesień, podanych przez gazety włoskie w przeszłym tygodniu, liczba włochów przesiadlających się corocznie do Ameryki jest nader wielka. W roku upłynionym przeniosła ona o kilka tysięcy emigrację z poprzedniego roku, a w bieżącym prawdopodobnie dojdzie do jeszcze większej cyfry, ponieważ w ciągu ostatnich czterdziestu dni z samego portu Genui już wypłynęło tysiące emigrantów. Brak ziemi — brak, który cierpi cała w ogóle Europa zachodnia, mocno pod tym względem zazdroszcząca Rosji—daje się uczuwać bardziej niż gdziekolwiek w błogosławionych Włoszech!

„Współczesne nowiny z Królestwa Włoskiego ograniczają się na doniesieniach o pełnych zapału owacjach, jakiemi wszędzie wita ludność Krola, który powrócił do Florencji. Owacje te zachodą wszędzie gdziekolwiek ukaże się Król. Lecz szczególnie serdecznego przyjęcia doznał Król ze strony publiczności florenckiej w teatrze (Księcia Humberta), gdzie niespodzianie wstąpił na operę. Pewna część tych owacij spada i na Ministrów Króla Wiktora Emanuela, którzy mieli szczęście towarzyszyć swemu Monarsze w podróży do Wiednia i Berlina. Z nich Minister Spraw Zewnętrznych p. Visconti Venesta, uczczony był przez swych współobywateli w m. Tirano wspaniałą uясztą, na której, po zwykłych w podobnych wypadkach toastach, miał mowę polityczną. Koniec tej mowy jest następujący:

„Włochom zachciało się być panami u siebie, w „własnych swych granicach.

„Zaledwo cel ten został osiągnięty uznaliśmy okres „przewrotów za skończony i pospieszyliśmy wejść w „nowe stadjum regularnego i normalnego zastosowania „postanowień politycznych. W skutku tego musieli„śmy wprost przystąpić do załatwienia najtrudniejszego „zadania naszej narodowej reorganizacji, uzupełniając „naszą jedność w Rzymie, ponieważ nie mógł istnieć w „środku Włoch taki porządek rzeczy, który utrzymy„wał się tylko obcą interwencją... Ale kładąc koniec „świeckiemu panowaniu Papieża, wybitnie odróżniali„śmy to panowanie od władzy duchownej, którą chce„my szanować — ponieważ jest to rzecz sumienia — i „pragniemy pozostawić władzy duchownej całkowitą „swobodę działania. Stanowczo nakreśliliśmy takie roz„graniczenie i będziemy nadal je popierali.“

„W zeszłym tygodniu odbyło się w Rzymie oddanie jeszcze kilku klasztorów na własność municypalności miejskiej; również zostało wyłączone, z pod zawiadywania duchownego Rzymskie Obserwatorjum Astronomiczne. Dyrektor jego, znakomity w świecie naukowym ojciec Secchi, otrzymał od Rządu pod swietnemi warunkami propozycję pozostania w służbie na poprzedniej posadzie. W urzędowych gazetach klerykalnych ukazało się zaprzeczenie pogłoskom, jakoby Papież proponował w Watykanie schronienie katolickim biskupom wygnanym z różnych miejsc, w skutku oporu prawom państwowym, a w ich liczbie pierwszemu—Mermillodowi. Przeciwnie, według zapewnień pomienionych gazet, życzeniem jest Papieża, aby wygnani biskupi znajdowali się o ile można najbliżej byłych swych djecezij; dla tego to monsignor Mermillod obrał swoją rezydencję, chociaż we Francji, lecz na samej granicy Szwajcarji, o czem już niejednokrotnie Rada Związkowa robiła przedstawienia Rządowi francuzkiemu.

„Tymczasem miejsce tak długo zajmowane w Genewie przez Mermilloda, jeszcze przed wyniesieniem tego ostatniego przez Papieża na dostojeństwo biskupa, już zostało zajęte przez jego przeciwnika, znakomitego kaznodzieję (poprzednio należącego do zakonu Karmelitów), ojca Jacentego Loison. Został on wybrany większością głosów wraz z księdzem Chavart i kanonikiem Hurtaut do odprawiania nabożeństwa katolickiego w kościele św. Hermana, najdawniejszej parafji katolickiej. W taki sposób w Genewie ustanowił się liberalny, czyli jak mówią starokatolicki Kościół, urzędownie uznany przez Rząd Związkowy. Wszyscy trzej nowo wybrani księża, złożyli w ustanowionej rocie, przysięgę na posłuszeństwo prawom państwowym i wierności Rządowi, a następnie objęli swe obowiązki. Stronnictwo ultramontańskie przysposobiło się z tego powodu do demonstracij ulicznych, ale ostatnim wcześnie zapobiegły roztropne środki przedsięwzięte przez policję, i cała sprawa przeszła spokojnie bez dalszych następstw."

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 4 listopada.* Na zebraniu deputowanych bonapartystowskich obradowano nad zrobioną przez lewy środek bonapartystom propozycję, podług której deputowany Eschasseriaux obrany być ma wice-prezesem zgromadzenia narodowego w razie, jeżeli bonapartyści popierać zechcą wybór p. Leona Say na prezesa zgromadzenia narodowego. Zebranie było zdania, iż przyjęcie tej propozycji uczyniłoby frakcję bonapartystowską zależną od lewicy i sprzeciwiałoby się reprezentowanym przez bonapartystów zdaniom konserwatywnym. Skutkiem tego postanowiono odrzucić propozycję środka lewego.

* *Trianon, 3 listopada.* (Proces Bazaine'a). Dziś roztrząsana była kwestja, czy Mac-Mahon otrzymał ważną depeszę od Bazaine'a z 20-go sierpnia, w której ten ostatni donosił, że zajął pod Metz pozycje, że wyruszy prawdopodobnie ku północy, że zawiadomi o tem Mac-Mahona i t. d. Marszałek Mac-Mahon powiada w oświadczeniu przysłanem na piśmie, że nie otrzymał takiej depeszy; d'Abzac, pułkownik jego sztabu głównego, zeznaje tak samo. Inni świadkowie powiadają, że doręczyli tę depeszę d'Abzac'owi i Stoffel'owi i obstają przy tem twierdzeniu przy konfrontacji z pułkownikiem d'Abzac. (Wielkie wrażenie.) Kwestja ta nie została jeszcze dziś wyjaśniona.

* *Berlin, 4 listopada.* Rozporządzeniem królewskiem z daty dzisiejszej, sejm monarchji pruskiej zwołany zostaje na 12 listopada.

* *Monachjum, 4 listopada.* Dziś o godzinie 2-ej popołudniu miało miejsce uroczyste otwarcie sesji sejmu przez księcia Luitpolda, z polecenia króla.

* *Wiedeń, 4 listopada.* Obie izby rady państwa otwarte zostały dziś i odbyły pierwsze posiedzenie. W izbie deputowanych prezydował p. d'Elvert, prezes ze starszeństwa i przyjmował przysięgę od członków izby. Sesja izby panów otwartą została przez księcia Karola Auersperga przemową, w której wspominał o powodzeniu uchwalonego podczas ostatniej sesji prawa wycorczego i powszechnej wystawy przemysłowej. Zakończył on mowę swą powtórzonym z zapałem przez izbę panów okrzykiem „Niech żyje!'' na cześć cesarza, jako twórcy i opiekuna powszechnej wystawy przemysłowej. W obu izbach odczytany został list ministra spraw wewnętrznych w przedmiocie uroczystego otwarcia sesji sejmu, które nastąpi jutro.

* *Bern, 4 listopada.* Rada narodowa przyjęła dziś z nieznacznemi zmianami pierwsze 18 artykułów projektu do prawa o rewizji związkowej.

* *Madryt, 4 listopada.* Dziś zmarł tu Rios Rosas.

* *Madryt, 5 listopada.* Dzienniki podają wiadomość z Manilli, podług której jeden z hiszpańskich okrętów wojennych zabrał dwa niemieckie statki kupieckie, które wiozły karabiny, przeznaczone dla korsarzy w Pola.

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 26 października (7 listopada).

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w piątek, 1-szy raz, trajedja w 5 aktach, **Otello.** — Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w sobotę, opera komiczna **Duch wojewody.** — *Wczoraj*, było osób 746.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, w sobotę, komedje **Wiosna, Zięć pułkownika, Piosnka Wujaszka.** — Początek o godzinie 7 i pół. — *Wczoraj*, było osób 174.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego). — Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert orkiestry warszawskiej** pod przewodnictwem dyrektora Adolfa Sonnenfelda. — Początek o godzinie 7-ej. — Wejście kop. 15.

Przyjmowanie chorych.

w klinikach uniwersyteckich, mieszczących się w szpitalu Dzieciątka Jezus (wejście przez bramę od ulicy Brackiej).

Choroby zewnętrzne, prof. *Kosiński*, od godziny 9 do $10\frac{1}{2}$, we środy i soboty.

Choroby wewnętrzne, prof. *Andrejew*, od godz. $11\frac{1}{2}$ do 1-ej we wtorki i piątki.

Przyjmowanie chorych przychodnich na poradę bezpłatną

„w szpitalu Dzieciątka Jezus“

(wejście przez drzwi główne od placu Dzieciątka Jezus)

Choroby wewnętrzne: Dr *Pogorzelski* każdodziennie od godziny 9 do 10 rano.

Choroby zewnętrzne: Dr *Orłowski* każdodziennie od godz. 10 do 11 rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

Dr *Orłowski* we wtorki, czwartki i soboty od godziny 11 do $11\frac{1}{2}$ rano.

Dr *Wszebor* w poniedziałki, środy i piątki od godziny 11 do $11\frac{1}{2}$ rano.

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha.“

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne — Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne — Dr *Obrębski.*

* W dniu 25 (6) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 46, wyzdrowiało 49, umarło 3, pozostało 1660 (mężczyzn 829, kobiet 831), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 179, kobiet 142.

Przyjechali: — Rzeczywiści radcy stanu: *Andrejew*, z St. Petersburga, *Uchtomski*, z zagranicy.

Wyjechali: — Jenerał-lejtnanci: *Chomentowski* i *Ulrich*, do Brześcia Litewskiego; — jenerał-major *Gerstfeldt*, do St. Petersburga; — rzeczywiści radcy stanu: *Freigang*, do Hrubieszowa, *Bielski*, do Wiednia.

Ceny Targowe.

dnia 25 Października (6 Listopada) 1873 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert Rsr.	Czetwert kop.	Korzec od — do Ruble sr.	i kopiejki		
Pszenica 242 funtów smol. i ordyn.	12	—	—	—	7	50
" " pstra i dobra	14	16	8	25	8	85
" " wyborowa .	14	76	9	—	9	$22\frac{1}{2}$
Żyto 232 "	9	12	5	25	5	70
Jęczmień 2 i 4-ro rzędowy . .	—	—	—	—	—	—
Owies	5	16	3	15	3	$22\frac{1}{2}$
Gryka	7	20	4	20	4	50
Groch polny	10	40	6	—	6	50
" cukrowy	—	—	—	—	—	—
Fasola	12	80	7	50	8	—
Jarzyny: Kartofle	—	—	1	80	2	25
Siano pud	—	—	—	40	—	$42\frac{1}{2}$
Słoma "	—	—	—	—	—	25

Dowozy: Osią, Koleją i Wisłą.

Pszenicy 500, żyta 3000, jęczmienia —, owsa 150 korcy.

Żyto wyborowe płacono rs. 5 kop. $92\frac{1}{2}$ — rs. 6 kop. 15.

Cena okowity dnia 25 października (6 listopada).

	wiadro od rs	garniec od rs.
Hurtowa składowa 5.99,5.		—1.95.
Pojedyncza szynkarska	1.98	—1.99.

Stosunek garnca do wiadra 100:$307\frac{1}{4}$. *(G. H.)*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 26 Października (7 Listopada) 1873 roku.

Weksle.			Żądane Rs.	Żądane k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin	100 Tal. . . .	2 m.	—	—	—	—
"	" " . . .	8 d.	111	$52\frac{1}{2}$	111	$22\frac{1}{2}$
Gdańsk	" " . . .	2 m.	—	—	—	—
Hamburg . . .	300 B. Mk. . .	2 m.	-			—
Londyn . . .	1Ft. Szter. . .	3 m.	7	$44\frac{1}{2}$	7	$42\frac{1}{2}$
"	. . . . . .	kr. ter.	—	—	—	—
Paryż	300 Frank. . .	10 d.	89	40	89	10
"	. . . . . .	"	—	—	—	—
Wiedeń . . .	150 Zł. W. A. .	2 m.	96	75	—	—
"	à vista		97	$72\frac{1}{2}$	97	$27\frac{1}{2}$
Petersburg . .	100 Rsr. . . .	3 m.	98	50	98	25
"	" " . . .	3 d.	100	—	—	—
Moskwa . . .	" " . . .	1 m.	—	—	—	—

Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.

	Żądane Rs.	Żądane k.	Płacono R.	Płacono k.
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125	—	—	141	75
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100	—	-	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę	94	—	93	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.	—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztuke	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100	72	—	-	—
Akcje " " po 500 rs.	—	—	74	75
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100	113	50	112	50
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100	102	50	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.	—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100	—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.	—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250	—	—	—	-
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125	125	—	124	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500 . .	—	—	—	—

Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).

	Żądane Rs.	Żądane k.	Płacono R.	Płacono k.
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę	—	-	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę.	—	—	-	-
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu . .	—	-	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100 . .	—	-	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100	94	40	94	10
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])	93	30	93	—
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2]) . . .	92	90	92	60
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3]) . .	89	—	88	70
" " " II Serja . .	88	—	87	70
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4]) . . .	—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])	79	10	78	80
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .	96	30	95	80
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	—	—
" Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .	158	—	157	50
" " " ditto ostęplowana	—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100 . . .	155	50	—	—
" " " ditto ostęplowana	—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie	105	50	105	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 50.

[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. $87\frac{1}{2}$.

[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs.—k.50.

[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. — k. $9\frac{13}{18}$.

[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. $73\frac{1}{3}$.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 5933. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 21 Marca r. b. otrzymał prośbę od doktora Zawiałowa i technologa Władowskiego o wydanie im 10-letniego przywileju na sposób wyrobu papierowej masy z morskich wodorostów.

N. D. 5940. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej że w d. 9 Marca r. b. otrzymał prośbę od Architekta Kuleszowa o wydanie cudzoziemcowi D. Noble 10-letniego przywileju na udoskonalenia przy przerobce włóknistych produktów celem wyrobu masy papierowej.

N. D. 3935. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 16 Marca r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcom D. Webster 3-letniego przywileju na udoskonalenia w sposobie zastosowania gazowych oraz parowych pierwiastków do rafinowania metali.

N. D. 6318. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej że w d. 14 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Ganienko o wydanie cudzoziemcowi Skała 5-letniego przywileju na udoskonałony aparat dyffuzyjny pod nazwaniem „Kałorizator" (Калоризаторъ.)

N. D. 5948. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do publicznej wiadomości, że prawo do przywileju wydanego cudzoziemcowi F. E. Duckham na wagi hydrostatyczne z zastosowaniem do probowania mocy łańcuchów odstąpione zostały kompanji cudzoziemskiej Duckhamskich maszyn wagowych.

N. D. 5931. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI). podaje do publicznej wiadomości, że w d. 22 Marca r. b. otrzymał prośbę od p. Kaupe o wydanie cudzoziemcom Kori 10-letniego przywileja na udoskonalony sposób otrzymywania sztucznego opału czyli cegiełek (briquèts) oraz na aparaty do takowych.

N. D. *6541. Syndycy tymczasowi masy upadłości Samuela Segała.*

Z mocy upoważnienia W-go Mieszkowskiego Sędziego Komisarza, wzywają wierzycieli masy upadłości Samuela Segała, ażeby w dniu 2 (14) Listopada r. b. o godzinie 3 z południa, stawili się w sali audjencionalnej Trybunału w Płocku przed W. Sędzią Komisarzem masy upadłości, osobiście lub przez pełnomocników prawnych z dowodami wierzytelności ich usprawiedliwiającemi, a-to w celu zalikwidowania i sprawdzenia swoich wierzytelności.

Płock d. 22 Paźdz. (3 Listopada) 1873 r.
J. Zamłyński.
J. Łempicki.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4548. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.

Po śmierci Włodzimierza Rogowskiego dnia 27 Maja (8 Czerwca) 1873 r. nastąpionej, toczy się spadek co do dóbr Niegowonice w powiecie Pilickim, gubernji Kieleckiej położonych, do którego regulacji przed podpisanym Rejentem, w Kancelarji Ziemiańskiej w mieście gubernialnem Kielcach, termin prekluzyjny na dzień 23 Stycznia (4 Lutego) 1874 r. zakreślony został.

Kielce d. 16 (28) Lipca 1874 roku.
2—2 Adam Szczepanowski.

N. D. 4549. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.

Zawiadamia iż w skutek nastąpionej śmierci:

1⁰ Włodzimierza Bobrownickiego właściciela dóbr Wierzchowiny w powiecie Krasnostawskim gubernji Lubelskiej.

2⁰ Wiktorji z Lorensów 1-mo voto Szczepanowskiej 2⁰ voto Suchodolskiej właścicielce dóbr Srednice czyli Wolica Srednicka w powiecie Zamostkim, gubernji Lubelskiej.

3⁰ Adolfa Borowskiego współwłaściciela dóbr Rudki Kijańskiej, w powiecie i gubernji Lubelskiej.

4⁰ Franciszki z Sulatyckich Stempkowskiej, właścicielki $^1/_2$ części dóbr Cieszyna, w powiecie Krasnostawskim, gubernji Lubelskiej i wierzycielki $^1/_3$ części sumy rs. 8450 w listach likwidacyjnych i rs. 684 kop. 7$^1/_2$ w gotowiźnie z tychże dóbr do depozytu Banku Polskiego sposobem zaznaczenia złożonej, nie mniej wierzycielki sumy rs. 600 na dobrach Perespie w powiecie Tomaszowskim pod Nr. 28 działu IV wykazu hypotecznego ubezpieczonej, obecnie do depozytu Banku Polskiego sposobem zaznaczenia złożonej.

5. Ludwiki Podbielskiej, współwłaścicielki sum zł. pols. 30,333 gr. 10 albo rs. 4,550 pod Nr. 49 z większej sumy zł. pols. 154,333 gr. 10 albo rs. 23,150 pochodzącej i zł. pols. 30,000 albo rs. 4,500 pod Nr. 50 działu IV wykazu hypotecznego dóbr Skoków w okręgu sądowym Kazimirskim powiecie Nowo-Aleksandryjskim gubernji Lubelskiej leżących ubezpieczonych.

6. Leona Jensz i

7. Emilji z Jenszów Grabowskiej współwłaścicielach nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. pol. 14 a hyp. 12 położonej.

Otwarte zostały spadki, do uregulowania których termin prekluzyjny w mej Kancelarji na d. 6 (18) Lutego 1874 r. oznaczonym zostaje.

Lublin 16 (28) Lipca 1873 roku.
Feliks Wasiutyński.

REGULACJE HYPOTECZNE.
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 6534. *Trybunał Cywilny w Płocku Wydział Hypoteczny.*

Podaje do wiadomości, że części ziemskie, na wsi Brudniach z głównych części lit. D, E, F pochodzące z okręgu Mławskiego, dawniej w posiadaniu Macieja i Zofji małżonków Kowalewskich, oraz Łukasza Bromirskiego zostające, tudzież Probostwa we wsi Zenboku okręgu Prasnyszkim i we wsi Sikorzu, okręgu Płockim leżące, do własności Skarbu Królestwa należące, co do stanu hypotecznego regulowane będą w Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku w terminie dnia 1 (13) Lutego 1874 r.

Wzywa przeto wszystkich interesantów prawa do pomienionych części mieć mogących, aby się w powyższym terminie stawili i prawa swe udowodnili pod prekluzją prawem oznaczoną.

Płock d. 22 Paźdz. (3 Listopada) 1873 r.
Sądzia Prezydujący Kołomyjski.

N. D. 6496.

Zarząd XI Okręgu Komunikacji.

Na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Komunikacji, podaje do wiadomości, że w ogólnem zebraniu Zarządu o godzinie 12 z południa i jednocześnie w miejscowych niżej wymienionych Izbach Skarbowych odbywać się będą in minus w niżej wskazanych terminac, nowe głośne licytacje, z przetargami, na dostawę w latach 1873, 1874 1875 i 1876 zwiru i kamieni, bez tłuczenia ich na szaber, do konserwacji i reperacji dróg bitych XI Okręgu znajdujących się w granicach gubernji: Kaliszskiej, Kieleckiej, Łomżyńskiej, Lubelskiej, Petrokowskiej, Radomskiej, Suwałkskiej i Siedleckiej, które to licytacje i przetargi odbywać się będą oddzielnie na każde z następujących 25 przedsiębierstw, stanowiących 28 grup dróg bitych, poczynając od cen jednego saż. kub. kamieni i zwiru obok każdego przedsiębierstwa wskazanych a mianowicie.

Wyszczególnienie grup, traktów i przestrzeni	Rodzaj materjałów kamiennych	Ilość kamieni i zwiru	Cena jednego saż. kub. kamieni lub zwiru do licytacji		Ogólna wartość	Kaucja do licytacji
		saż. kub.	Rs.	K.	Rub.	Rub.
Gubernia Kaliszska VIII. Fabryczny od 169 do 237 w.	granit.	2153	17	„	36601	547
IX. Kaliszski od 143 do 170 w. Poznański od 170 do 222 w.	granit.	2393	9	75	23332	389
XI. Kaliszski od 171 do 234 w.	granit.	788	14	„	11032	276
Gubernia Kielecka X. Krakowski od 139 do 195 w. Sielpijski od 169 do 193 w. i XXX. Sielpijski od 193 do 204 w.	wapień	2018	8	75	17658	598
XII. Krakowski od 196 do 238 w. od 239 do 272 w.	granit. wapień	1897) 425) 2322	19	75	45859	806
XIII. Olkuski od 282 do 297 w. i XXIV. Olkuski od 297 do 313 w.	wapień	2518	6	32$^1/_2$	15926	465
Gubernia Łomżyńska XIV. Kowieński od 28 do 99 w.	granit.	1660	13	50	22410	520
XV. Kowieński od 100 do 170 w.	granit.	2309	12	50	2886	368
XVI. Białostocki od 36 do 95 w.	granit.	1003	12	50	12537	183
XVI. Białostocki od 1 do 17 w. i XXVI Białostocki od 18 do 27 w. Gałąź od 26 do 27 w.	zwir	328	17	„	5576	156
XVII. Białostocki od 96 do 176 w.	granit.	2932	7	95	23309	252
XVIII. Kowieński od 171 do 222 w.	granit.	1043	8	„	8344	164
Gubernia Lubelska XIX. Gołębski od 1 do 11 w. Iwangrodzki od 96 do 105 w.	granit.	283	9	75	2759	1477
i XX. Lubelski od 99 do 152 w. Lubelsko-Radomski od 122 do 138 w.	granit.	4854	22	50	109215	
XXI. Lubelski od 153 do 174 w.	granit. siwak	1179 425	66 15	 50	77814 6588	1672
XXII. Zamojski od 175 do 272 w.	wapień	4577	25	„	114425	1663
XXIII. Uściługski od 175 do 245 w.	wapień	1320	21	50	28380	821
Gubernia Petrokowska XXV. Fabryczny od 92 do 169 w.	granit.	2596	10	95	28426	552
Gubernia Radomska XXVII. Krakowski od 67 do 129 w. od 130 do 139 w.	granit. wapień	1069) 100) 1169	13	75	16,074	455
XXVIII. Radomsko-Lubelski od 98 do 151 w.	granit.	594	11	90	7069	149
XXIX. Bzińsko-Zawichostski z komunikacjami: Suchedniowską Rejawską i Kunowską od 138 do 169 w. od 170 do 185 w. od 186 do 223 w.	wapień granit. wapień	4181	11	„	45,991	807
Gubernia Suwałkska XXXI. Kowieński od 223 do 294 w.	granit.	1436	13	„	18668	320
XXII. Kowieński od 295 do 324 w. Królewiecki od 325 do 365 w.	granit	2655	15	„	39825	767
Gubernia Siedlecka XXXIV. Brzeski od 55 do 120 w.	granit.	1859	13	„	24167	163
XXXV. Brzeski od 121 do 180 w.	granit.	1884	13	„	24492	269
XXXVI. Lubelski od 45 do 98 w.	granit.	2915	8	90	25944	304

Licytacje i przetargi odbywać się będą w wyżej wskazanych terminach jednocześnie i w miejscowych Izbach Skarbowych, również na każde oddzielnie przedsiebierstwo, tych grup traktów, które się znajdują w granicach właściwych Gubernji a mianowicie:

W Izbach Skarbowych:

Kaliszskiej na trzy przedsiebierstwa, składające się z oddzielnych VIII, IX i X grup.

Kieleckiej na trzy przedsiebierstwa składające się z oddzielnej grupy XII i połączonych grup XI z XXX i XIII z XXIV.

Łomżyńskiej na sześć przedsiebierstw składających się z oddzielnych grup XIV, XV, XVI, XVII i XVIII i połączonych XVI z XXVI grupą,

Lubelskiej na cztery przedsiębierstwa, składające się z połączonych XIX z XX grupą i oddzielnych XXI, XXII, XXIII grup.

Petrokowskiej na jedno przedsiebierstwo z grupy XXV.

Radomskiej na trzy przedsiębierstwa z oddzielnych XXVII, XXVIII i XXIX grup.

Suwałkskiej na dwa przedsiebierstwa, z oddzielnych grup XXXI i XXXII.

Siedleckiej na trzy przedsiebierstwa, z oddzielnych grup XXXIV, XXXV i XXXVI.

Licytacje i przetargi odbywać się będą w terminach wyżej wskazanych, poczynając od godziny 12-ej z południa i dla tego pragnący przystąpić do licytacji, obowiązani są przy podaniu, o do puszczenie do licytacji napisanem na papierze stemplowym ceny właściwej złożyć niezawodnie przed godziną 12-tą w południe świadectwo na handel i kaucją, wskazaną wyżej obok każdego przedsiebierstwa, która to kaucja żądaną jest stosownie do § XI warunków licytacyjnych.

Kaucja może być złożoną tylko w gotowiźnie lub papierach publicznych procentowych, wymienionych w § 1655 T. X częś. I Zbiorze Pr. Ces. wydania 1857 roku i w dopełnieniach do tegoż §-fu, po kursie, oznaczonym przez Ministerstwo Finansów.

Licytanci mogą codziennie wyjąwszy dni galowych i świątecznych od godziny 9 ej rano do 3-ej po południu przeglądać i kopiować warunki licytacyjne w których pomieszczone są termina i ilość dostaw, w Zarządzie XI Okręgu Komunikacji i w pomienionych Izbach Skarbowych

Warszawa d. 23 Października (4 Listopada) 1873 r.
Naczelnik Okręgu A Krejsler.
Naczelnik Wydziału Stępiński.
1—3 Naczelnik Stołu Muszyński.

N. D. 6530. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Antoniego Guzińskiego obywatela właściciela dóbr ziemskich Lubieniec w powiecie Włocławskim Gubernji Warszawskiej sytuowanych w tychże dobrach zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do niniejszej exekucji i całego postępowania subhastacyjnego u Ludwika Marczewskiego Adwokata w Warszawie pod № 482 zamieszkałego sobie obierającego, w poszukiwaniu z mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 7 (19) Czerwca 1871 r. i 8 (20) Marca 1872 r. Sądu Apelacyjnego z d. 12 (24) Lipca 1872 r. i 22 Sierpnia (3 Września) t. r. wreszcie Rządzącego Senatu z d. 29 Grudnia 1872 r. (10 Stycznia 1873 r.,) żyta w naturze korcy 500, pszenicy korcy 15, wymierzonych na miarę królewską zwaną licząc na sto korcy Królewskich 94 korce 7 garncy i $^2/_{100}$ kwaterki miary warszawskiej lub w razie nie możności wydania tych produktów w naturze w poszukiwaniu wartości takowych podług cen praktykowanych w m Włocławku w d. 11 (23) Kwietnia 1867, 1868, 1869, 1870 i 1871 roku a mianowicie kwoty rs. 2,483 kop. 66$^1/_2$ z procentem od d. 7 (19) Kwietnia 1871 r. oraz kwoty rs. 90 z takimże procentem nie mniej w poszukiwaniu żyta korcy sto i pszenicy korcy 3 wymierzonych na miarę królewską, lub w razie nie posiadania tych produktów w naturze, w poszukiwaniu wartości takowych według cen praktykowanych w m. Włocławku w d. 11 (23) Kwietnia 1872 r. a mianowicie kwoty rs. 519 k 80$^1/_2$ oraz kwoty rs. 18 z procentem od d. 11 (23) Kwietnia 1872 r. wreszcie w poszukiwaniu żyta korcy sto pszenicy korcy 3 i czynszu rs. 18 lub wartości takowych według cen praktykowanych w m. Włocławku w d. 11 (23) Kwietnia 1873 r. a mianowicie rs. 5 i kop. 19 oraz rs. 18 z procentem od d. 11 (23) Kwietnia 1873 r. nakoniec w poszukiwaniu kosztów procesu rs. 83 i za wyjęcie i doręczenie wyroków oraz kosztów exekucyjnych wszystko od Marcina i Emilji małżonków Wejss wieczystych posiadaczy realności zwanej Młynem Lubienieckim, w obrębie, dóbr Lubieniec w powiecie Włocławskim okręgu Kowalskim gubernji Warszawskiej położonych sytuowanego i tamże zamieszkałych protokółem Walentego Suprynie wicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym w d. 5 (17) Czerwca 1873 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostało

Prawo wieczystej dzierżawy **Młyna wodnego, Lubienieckim** zwanego.

W gminie Chodecz Okręgu Kowalskim powiecie Włocławskim gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Kowalu położonego przybliżonej powierzchni gruntu morg około 60 obejmującego, w czem gruntu pszennego około mórg 15 klasy trzeciej i żytniego około mórg 45 klasy drugiej obok młyna samego i w parowach są zarośla, krzaki oraz olszynka. Realność ta znajduje się w posiadaniu Marcina i Emilji małż. Wejss.

Na gruncie zajmowanej realności znajdują się następujące zabudowania:

1. Młyn przy upuście stawu z drzewa zbudowany, pod dachem w części słomą a w części gontem kryty, o dwóch gankach do pytla i jednym do jagielnika i żubrownika, z frontu mający drzwi dwuskrzydłowe jedne, przed drzwiami frontowemi jest urządzony dach z desek, w szczycie tego od ogrodu przybudowana jest stancja z drzewa pod dachem deskami krytym o jednym kominie murowanym.

2. Dom mieszkalny z drzewa w węgieł postawiony o jednym kominie murowanym nad dach słomą kryty wyprowadzonym z facjatką murowaną z frontu drzwi sienne, okien dwa, od tyłu drzwi sienne jedne, przed któremi jest przybudowana przystawka z desek w blizkości domu.

3. Stajenka z drzewa postawiona pod dachem słomą krytym o trzech drzwiach.

4. Chlewek z drzewa zbudowany pod dachem słomą krytym.

5. Piwnica czyli sklep w ziemi murowany, nad którym jest dach słomą kryty o jednych drzwiach w szyi murowanej zamieszczonych.

6. Budynek z drzewa postawiony pod dachem słomą krytym o jednym otworze w środku umieszczonym, bez bramy o czterech drzwiach pojedynczych z boku tego.

7. Chlewek z drzewa postawiony pod dachem słomą krytym o jednych drzwiach.

8. Stodoła z drzewa postawiona pod dachem słomą krytym o jednych wierzejach, na przestrzał.

9. Brama z furtką z desek na okólnik prowadząca.

Pomiędzy budynkiem a stodołą wyżej opisanemi z obu stron jest postawiony parkan z żerdzi co wszystko formuje okólnik.

W tyle domu mieszkalnego znajduje się ogród warzywno-owocowy, w którym znajduje się drzew owocowych krajowych około sztuk 100.

Ogrodzenie przy ogrodzie i zabudowaniach w części z płota chróścianego, w części z żerdzi i desek oraz kamieni, lecz zupełnie w złym stanie. Stan budowli również jest opuszczonym.

Wieczysty dzierzawca młyna z gruntem ma obowiązek oddawania dworowi Lubienieckiemu rocznie tytułem osepu w d 11 (23) Kwietnia każdego roku żyta korcy sto, pszenicy korcy 3 wymierzonych na miarę królewską, oraz opłacać czynsz w kwocie rs. 18 obok podatków i ciężarów gruntowych.

Do protokółu zajęcia małżonkowie Wejss zadyktowali, że trzy morgi gruntu oddali w zastawne posiadanie niejakiemu Piotrowi Łuckowskiemu za sumę rs. 190 za pożyczoną w r. 1867 oraz że za kontraktem prywatnym w d. 1 Maja 1873 r. wydzierżawili młyn wraz z gruntami i wszelkiemi użytkami na lat sześć niejakiemu Marcinowi Liskiemu młynarzowi ze Służewa za cenę rs. 200 rocznie który pomimo tego całą osadę pozostawił w posiadaniu małżonków Wejss.

Na gruncie znajduje się z inwentarza żywego koni 4. krów dwie i jałówka jedna, z martwego wóz szybowany jeden.

Obszerniejsze opisanie prawa wieczystej dzierżawy powyż zajętej i zaaresztowanej realności znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Ludwika Marczewskiego Adwokata w Warszawie pod № 482 zamieszkałego, zaś zbior objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału I w Warszawie złożony, przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczone zostało:

1. Józefowi Rożańskiemu Wójtowi gminy Chodecz tamże we wsi Chodecz powiecie Włocławskim okręgu Kowalskim zamieszkałemu i Kancelarję utrzymującemu, na ręce własne.

2. Kacprowi Sosnowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Kowalu tamże w ozadzie Kowal powiecie Włocławskim gubernji Warszawskiej urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 2 (14) Lipca 1873 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Lubieniec w okręgu Kowalskim sytuowanych d. 14 (26) Lipca 1873 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie tamże pod № 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 rano w Wydziale I, d. 19 Września (1 Paźdz.) 1873 r.

Sprzedażą kierować będzie Ludwik Marczewski Awokat którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1873 r.
w z. Grabiński Sekret. Tryb.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 28 Lipca (9 Sierpnia) 1873 r
w z. Grabiński Sekret. Tryb

Następnie po odbyciu w dniach 19 Września (1 Października), 3 (15) i 17 (29) Października 1873 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży Trybunał w terminie trzeciej publikacji termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej realności na dzień 9 (21) Listopada 1873 r. godz. 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się na publicznej audjencji tegoż Trybunału w miejscu zwykłych posiedzeń w Warszawie pod Nr. 549 w Wydz. I. W terminie tym ekstrahent subhastacji postąpi za powyższą realność sumę rs. 1000.

Warszawa d. 22 Paźd. (3 Listopada) 1873 r.
R. inowski.

N. D. 6531. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Józefa Galasińskiego obywatela w Warszawie pod N. 42 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Seweryna Kozarzewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 592 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs 300 z procentem 6% od d. 31 Maja (12 Czerwca) 1871 r i kosztów od Ludwiki Smoczyńskiej wdowy obywatelki, właścicielki nieruchomości pod Nr 231 w Pradze przy Warszawie, przy ulicy Wołowej położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 1399 zamieszkałej, protokułem Jana Orłowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 3 (15) Października 1873 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w Pradze przy Warszawie pod Nr. 231 przy ulicy Wołowej w urzędzie Policji Wykonawczej Cyrkułu XII Pragskiego, gminie tegoż Cyrkułu i Magistratu miasta Warszawy parafii Pragskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Pradze przy Warszawie, powiecie i gubernji Warszawskiej na gruncie emfiteutycznym z którego opłaca się czynszu rs. 1 kop. 65 rocznie położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Ludwiki Smoczyńskiej wdowy należąca, w dzierżawnem posiadaniu i użytkowaniu Stanisława Korytowskiego w Warszawie pod Nr. 712 zamieszkałego za kontraktem urzędownie przed Stanisławem Tyrchowskim Rejentem w Warszawie w d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1873 r. sporządzonym na rok jeden od d. 1 Maja 1873 r. do tegoż dnia i miesiąca 1874 r. za ogólną sumę rs. 200 zostająca poszukiwaną wierzytelnością obciążona hypotecznie, przybliżonej rozległości około łokci kwadr. 4778 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa parterowy z piwnicą gontami kryty, 2 kominy murowane mający.
2. Przystawka z drzewa gontami kryta.
3. Parkan z drzewa z bramą i furtką.
4. Parkanik z drzewa.
5. Komórki z drzewa częścią gontami częścią deskami kryte.
6. Oficyna z drzewa, gontami kryta z kominem murowanym.
7. Oficyna z drzewa gontami kryta dwa kominy murowane mająca.
8. Obora z drzewa gontami kryta.
9. Obora łącznie z zabudowaniem mieszkalnem z drzewa z kominem murowanym.
10. Komórka z drzewa deskami i smołowcem kryta mająca być własnością Jana Wojcik lokatora tego domu.
11. Parkan w dziedzińcu sztachetowy z desek.
12. Parkan z drzewa sztachetowy z bramką takąż.
13. Kloaka z drzewa z desek.
14. Parkanik z drzewa.
15. Zabudowanie z drzewa mieszczące w sobie obórki i komórki w połowie gontem, a w połowie deskami kryte.
16. Śmietnik balami z drzewa obwiedziony.
17. Parkan z drzewa.
18. Studnia balami cembrowana z żurawiem kulką i kubłem.
19. Ogród warzywny, a w niem drzew dzikich akacyj sztuk 33.
20. Podwórze dość obszerne nie brukowane.
21. Gruntu klassy 3-ej żytniej około łokci kw. 3259$^1/_2$ obejmującego.
22. Nieużytków około łokci kw. 1864.
23. Kuczka z drzewa z desek

W nieruchomości tej jest 12 lokatorów, z imion nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u przedażą kierującego Seweryna Kozarzewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 592 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Władysława Rożyckiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Wacławowi Łukomskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV w Pradze przy Warszawie urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 6 (18) Października 1873 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 8 (20) Października 1873 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I ym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 10 (22) Grudnia 1873 r.

Sprzedażą kierować będzie Seweryn Kozarzewski Patron którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 (31) Paźdz. 1873 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 19 (31) Paźdz. 1873 r.
R. Linowski.

N. *D. 6529. Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcach*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Wojszyka i Feliksa Okryńskiego w Warszawie pod Nr. 1075 zamieszkałych a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego w mieście Siedlcach u Łukasza Zbrozińskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach obrane mających w poszukiwaniu sum rs. 5250 i rs. 6862 kop. 7 z procentem i kosztami od Matyldy Kalinowskiej Adama Kalinowskiego żony właścicielki dóbr Głębokie lit. A. B. w tychże dobrach powiecie Włodawskim gubernji Siedleckiej zamieszkałej protokółem Franciszka Łagowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w d. 13 (25) Września 1873 r. sporządzonym w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Głębokie lit. A. B. w gminie Uścimów w jurisdykcji Sądu Pokoju w Włodawie powiecie Włodawskim gubernji Siedleckiej położone, będące własnością Matyldy Kalinowskiej Adama Kalinowskiego żony i w posiadaniu tejże będące. Dobra te złożone są z jednego ciągłego kawała ziemi, trzech kawałków gruntów w szachownicy między włościanami wsi Głębokie i kawałka łąki Prokop zwanej; na przyległości Ostrów położonej i mają rozległości około morgów 808 miary nowopolskiej czyli dziesiatyn 404 które to przestrzeń obejmuje:

Pole orne $^1/_4$ części klasy I, w części klasy II, i III, żytniej około morgów 396, łąk gruntowych około morgów 48, łąki błotne około morgów 14, ogrody warzywne około morgów 4, zarośla z małą ilością drzewa w żerdziach około morgów 264, pastewniki około morgów 48. place pod zabudowaniami morgów 3, część jeziora głównego i wody około morgów 25, drogi i wygony i nieużytki około morgów 6.

W dobrach tych są budowle:

1. Dwór na podmurowaniu drewniany w węgły gontami kryty z piwnicą murowaną, 2. Piwnica drewniana, 3. Chlew drewniany gontami pobity, 4. Tranzet z drzewa pod gontem, 5. Stodoła z chrustu słomą kryta. 6. Stodoła z drzewa w węgły słomą kryta, 7. Spichlerz drewniany słomą kryty, 8. Szopa stara z drzewa słomą poszyta, 9. Obór dwie drewnianych słomą poszytych, 10. Obora drewniana opustoszała bez poszycia, 11. Wystawa z drzewa pod słomą, 12. Dom ze skrzydłem drewniany słomą poszyty, a przynim chlew z drzewa słomą kryty, 13. Dom z drzewa w węgły słomą poszyty, 14, Kuźnia z drzewa gontami kryta, w której mieszka kowal Józef Winnicki, 15. Chlew z drzewa pod słomą, 16. Karczma z zajazdem drewniana słomą poszyta, mieszka w niej Józef Kuczyński i płaci rocznie za propinację rs. 180, 17. Dom z drzewa słomą poszyty, 18. Karczma z drzewa słomą poszyta, a przy niej przybudowany chlew z drzewa. 19. Szopa do suszenia cegły z drzewa pod słomą, 20. Studnia drzewem cembrowana, 21. Ogrodzenie z sztachet i płotów żerdzianych.

Obszerniejszy opis powyższych dóbr znajduje się w protokóle zajęcia oraz w zbiorze objaśnień i warunków które u Łukasza Zbrozińskiego Patrona w Siedlcach i w kancelarji Pisarza Trybunału przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone zostało.

1 Demetremu Kurlak Wójtowi gminy Uścimów w dniu 2 (14) Października 1873 r.

2. Władysławowi Możdzyńskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Włodawie dnia 3 (15) Października 1873 r.

Zajęcie na subhastacją dóbr Głębokie A. B. wniesione zostało do księgi wieczystej tych dóbr dnia 8 (20) Października 1873 r. a do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej dnia 13 (25) Października 1873 roku.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach w miejscu zwykłych posiedzeń w Siedlcach d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1873 r. o godzinie 10 z rana.

Sprzedażą dyrygować będzie Łukasz Zbroziński Patron przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach w mieście Siedlcach z urzędowania zamieszkały.

Siedlce d. 13 (25) Października 1873 r.
Stanisław Krzeczkowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Siedlcach dnia 13 (25) Października 1873 r.

Siedlce d. 13 (25) Października 1873 r.
Stanisław Krzeczkowski.

N. D. 6537.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w temże mieście pod Nr. 310/11 zamieszkały zawiadamia i ogłasza: iż na podstawie wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie: jednego w d. 4 (16) Września 1873 r. dział majątku nieruchomego po niegdy Samuelu Herszberg i Fajwli 1-o voto Nagórskiej 2-o voto Lubińskiej 3-o ślubu Kopter pozostałego, oraz oszacowanie i sprzedaż nieruchomości w mieście Ozorkowie dawniej pod Nr. 137 położonej a teraz Nr. 10 oznaczonej wraz z morgą gruntu i morgą łąki nakazującego, drugiego w d. 25 Września (7 Października) 1873 r. opinię o niepodzielności oraz oszacowanie rzeczonej nieruchomości, gruntu i łąki zatwierdzającego, obudwóch z powództwa Icyka Lubińskiego Kupca współwłaściciela nieruchomości Nr. 10 w Ozorkowie położonej tamże zamieszkałego przeciwko Taubie z Nagórskich Dunkelmann, w asystencji i za upoważnieniem męża swego Icyka Zeliga Dunkelmann, czyli obojgu małżonkom Dunkelmann, handlującym, Józefowi Lubińskiemu jako opiekunowi nieletniego Szmula Lubińskiego w imieniu i na rzecz tegoż działającemu, Dawidowi Salomonowi Kupfer jako opiekunowi głównemu Ryfki i Hai Rojzy dwóch imion rodzeństwa Kopfer w imieniu i na rzecz tychże nieletnich czyniącemu, wszystkim w mieście Ozorkowie powiecie Łęczyckim zamieszkałym, przez Kozarzewskiego Patrona stawającym, zapadłych, wystawia się na sprzedaż publiczną w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Ozorkowie, powiecie Łęczyckim pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łodzi dawniej pod Nr. 137 położona, obecnie Nr. 10 oznaczona własnością współdzielących się będąca, wraz z jedną morgą gruntu i morgą łąki w teritorjum miasta Ozorkowa położonych. W nieruchomości tej znajdują się następujące zabudowania:

a. Oficyna zbudowana z drzewa o jednym kominie nad dach wyprowadzonym pokryta gontami.

b) Kómórki zbudowane z drzewa gontami kryte.

c. Kuczka zbudowana z drzewa gontami kryta.

Szczegółowo w taksie opisane.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych W. Karol Heinrich Sędzia Delegowany termin do odbycia drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 15 (27) Listopada 1873 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I przed tymże Sędzią Delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 1789 jako szacunku przez biegłych wykrytego, a warunki licytacyjne tak w Kancelarji W. Pisarza Trybunału Wydziału I jak i u podpisanego Patrona przejrzane być mogą.

Izydor Karśnicki.

N. D. 6528. Prawnie zajęte ruchomości a mianowicie:

a) w d. 29 Października (10 Listopada) r. b. o godzinie 10 rano, na Grzybowie, meble orzechowe, machoniowe, jesionowe i sosnowe i

b) w d. 31 Października (12 Listopada) r. b. o godzinie 10 rano, na Grzybowie, meble machoniowe, jesionowe, sosnowe, miedź i t. p. w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

E. Borkowski Komornik.
przy S. A. Nr.541.

LISTY GOŃCZE.
ОБЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 6400. Sąd Policji Poprawczej Wydz. I w Warszawie, wzywa wszelkie Władze Cywilne i Wojskowe, aby ściśle śledziły Borucha Magelanera i Berka Magelanera starozakonnych w Warszawie, pierwszego pod Nr. 1025, drugiego pod Nr. 1582 ostatnio zamieszkałych o krzywoprzysięstwo obwinionych, ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości i w razie wykrycia ich pobytu, dostawiły do Sądu tutejszego lub najbliższego pod ścisłą strażą dla postąpienia z nimi podług przepisów prawa. Rysopis Berka Magelanera: lat 74, włosy siwe, postawa pochylona, oczy siwe, twarz ściągła, mówi ścicha, ubrany w długą kapotę, faktor. Rysopis Borucha Magelanera: lat 50, wzrost średni, włosy na głowie i zarost na brodzie rzade, twarz ściągła, oczy siwe, nos umiarkowany.

Warszawa d. 13 (25) Października 1873 r.

N. D. 6356. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Uprasza wszystkie wojskowe cywilne i Policyjne władze aby za Jakubem Burakiewiczem ostatecznie we wsi Lepołaby gminie Wojtkobole, zamieszkałym, a teraz z pobytu miejscowości niewiadomym, z uwagą śledzili, a wrazie schwytania go do tutejszego lub najbliższego Sądu dostawić zechcieli.

Rysopis Burakiewicza: lat 30, wzrost średni, twarz okrągła, włosy ryże, oczy niebieskie, nos i usta umiarkowane, broda okrągła, znaków szczególnych żadnych.

Kalwarja d. 8 (20) Października 1873 r.

OSTRZEŻENIA.
ПРЕДОСТЕРЕЖЕНІЯ.

N. D. 6545. *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Kollektor Buchwejtz z Pilicy, doniósł Urzędowi, iż niewiadomym mu sposobem, zaginęły losy do nadchodzącej 4-ej klasy 121 Loterji, przeznaczone do wymiany graczom, imiennie w doniesieniu wskazanym, mianowicie.

$^2/_4$ Nr. 16901 a. b., $^2/_4$ 16902 a. b., $^2/_4$ 16903 a. b., $^2/_4$ 16905 a. b., $^2/_4$ 19017 c. d., i $^2/_4$ 19019 c. d.

Urząd Loterji podając o tem do wiadomości, wzywa przedewszystkiem nieprawego posiadacza, o zwrot rzeczonych losów, a zarazem ostrzega, ażeby nikt takowych losów nie nabywał, gdyż żadnej korzyści odnieść nie może, albowiem przez niniejsze ogłoszenie, umorzone zostają, a wygrana jakaby w 4 klasie bieżącej Loterji, na losy te prypaść mogła, wypłacona będzie graczom w Kontroli Kollektorskiej zapisanym, a losy te z poprzedniej 3 klasy posiadającym.

Naczelnik Urzędu Loeschern.
Sekretarz J. K. Noiński.
Warszawa d. 24 Paźd. (5 Listopada) 1873 r.